

REPUBLIKA

Rok VII

LÓDŹ PIĄTEK, 1-GO LUTEGO 1929 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 32

Zabójstwo dyr. Alberta Kona

syna znanego przemysłowca, prezesa Wಿದzewskiej Manufaktury, p. Oskara Kona.

Sprawcą zbrodni jest zredukowany majster fabryczny Edward Ciesiński.

Po dokonanej operacji dyr. Kon zmarł w lecznicy „Unitas”

Wczoraj o godz. 10 wieczorem na ul. Targowej 51 dokonano zamachu na syna przemysłowca łódzkiego prezesa Wಿದzewskiej Manufaktury, Oskara Kona,

23-LETNIEGO ALBERTA KONA

zamieszkałego w pałacu przy ulicy Targowej 61.

Zamachu dokonał zredukowany majster fabryczny

21-LETNI EDWARD CIESIŃSKI,

zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej 58.

Zamachowiec oddał do Kona 6 strzałów rewolwerowych, z których

TRZY TRAFIŁY W LEWĄ RĘKĘ, DWIE W OKOLICĘ BRZUCHA,

Jedna zaś utkwiała w kieszeni kamizelki w paczce papierów.

Albert Kon, w obronie własnego życia począł strzelać do napastnika,

RANIĄC GO CIĘŻKO W BRZUCH.

Ciesiński, po dokonaniu zamachu, dobiegł się do komendy policji przy ulicy Kilińskiego 152, gdzie

SAM ZAMELDOWAŁ DYŻURNEMU OFICEROWI O DOKONANYM ZAMACHU I ODDAŁ REWOLWER.

Natychmiast powiadomiono o tem władze, które zjechały samochodami do gmachu komendy policji. O godzinie 11.30 przesłuchano go w obecności pprok. kameralnego d-ra Jana Markowskiego, komendanta policji na m. Łódź, podinspektora Elsesser-Niedziałkowskiego oraz naczelnika wydziału śledczego nadkom. Wevera.

Do komendy policji zostało zawezwane pogotowie ratunkowe, którego lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiózł Edwarda Ciesińskiego W STANIE AGONJI DO SZPITALA ŚW. JÓZEFA.

Do rannego dyr. Kona, do pałacu przy ul. Targowej 61 zawezwano również pogotowie ratunkowe, którego lekarz, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł go do lecznicy „Unitas”, przy ul. Pustej, gdzie

DOKONANO OPERACJI WYJĘCIA KUL.

O godzinie 1 m. 40 w nocy, dyrektor Kon, po dokonanej operacji, ZMARŁ, NIE ODZYSKAWSZY PRZYTOMNOŚCI.

Delegaci M. S. Wojsk.

na posiedzeniu komisji budżetowej senatu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Komisja budżetowa senatu obradowała wczoraj nad budżetem M. S. Wojsk. Pewną niespodzianką było zjawienie się na posiedzeniu komisji wice-ministra spraw wojskowych gen. Konarzewskiego w towarzystwie kilkunastu oficerów i wyższych wojskowych, reprezentujących poszczególne departamenty ministerstwa.

Jak wiadomo, na posiedzenie sejmowej komisji budżetowej przy rozpatrzeniu budżetu wojska nie zjawił się z ramienia marszałka Piłsudskiego nikt.

Komisja senatu potraktowana została zupełnie inaczej. Obrady komisji toczyły się w tonie zupełnie spokojnym, ściśle rzeczowym. Gen. Konarzewski udzielał licznych wyjaśnień, jak również i towarzyszący mu oficerowie.

Głosowanie nad budżetem w komisji senatu odbędzie się dopiero po zakończeniu prac budżetowych przez sejm, tymczasem zaś odbywa się tylko dyskusja.

Premier Bartel wyjechał do Zakopanego.

Warszawa, 13 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Prezes rady ministrów prof. Bartel wyjechał do Zakopanego w celu odwiedzenia bawiącego tam Prezydenta Rzeczypospolitej i złożenia mu w dniu 1 lutego życzeń imiennych imieniem rządu. Powrót premj. Bartla nastąpi w niedzielę, 3 b. m.

Groźba strejku górników

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Z Zagłębia Dąbrowskiego donoszą do Warszawy, że wybuch strejku górników, jest bardzo prawdopodobny. Strejk rozpocząć się ma w dniu 11 lutego. Ostateczna decyzja zapadnie na zgromadzeniach górników, wyznaczonych na niedzielę w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej.

Trocki opuścił Rosję i znajduje się już w drodze do Turcji?

BERLIN, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Tel. Union donosi z Moskwy via Kowno, że Trocki wyjechał z Moskwy wśród wielkich środków ostrożności. Moskwa otrzymała dla Trockiego od ambasady tureckiej wizę wjazdową do Turcji na 6 miesięcy. Rząd turecki miał na prośbę Moskwy otoczyć Trockiego baczną opieką policyjną ze względu na groźbę zamachów ze strony emigrantów. Trocki chce udać się do Niemiec, gdzie zamierza osiedlić się w

południu Berlina. Tel. Union donosi w związku z tem, że rząd Rzeszy nie będzie stawiał trudności Trockiemu w przyjeździe do Niemiec, jeżeli zgodzi się on żyć jak zwykły cudzoziemiec i podporządkować się prawom niemieckim. Jednocześnie jednak z drugiej strony agencja ta notuje pogłoski z kół urzędowych, według których rząd Rzeszy nie zajmował się jeszcze sprawą ewentualnego pozwolenia na przyjazd Trockiego i nie wiadomo, jak wobec tej ewentualności rząd się zachowa.

Dyskusja szczegółowa nad budżetem rozpocznie się w dniu dzisiejszym.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejm trwało od godziny 10 rano do godziny 9 wieczorem przy zupełnie pustych ławach rządowych i przy prawie pustej sali poselskiej.

Ten brak zainteresowania nie był zresztą czemś dziwnym. Dyskusja była tak nieciekawa i przemawiali mówcy tak marnych autoramentów, -z wyjątkiem jedynie byłego marszałka sejm p. Rataja (Piast), że marszałek i wice-marszałkowie, którzy kolejno przewodniczyli odrabiali prawdziwą pańszczyznę.

Do głosu przychodzili przedstawiciele większych ugrupowań sejmowych, a w

końcu przedstawiciele mniejszości narodowych.

Wśród tych ostatnich przemawiał obszernie poseł Grynbaum (koło żydowskie), który poruszał szeroko zagadnienie niedopuszczania żydów do posad państwowych. Mówca przytoczył kilka jaskrawych wypadków wydalenia ze służby państwowej żydów, nie mówiąc już o tem, że żadni żydzi nie są przyjmowani na stanowiska państwowe, nawet najniższe.

Dyskusja generalna nad budżetem została zakończona i dziś rozpocznie się dyskusja szczegółowa nad budżetem Prezydenta Rzplitej, sejm, senatu, najwyższej izby kontroli państwa, oraz ministerstwa spraw wewnętrznych.

Proces o ordynację nieświeską

rozpoczyna się w dniu dzisiejszym

NOWOGRÓDEK, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Jutro rozpoczyna się w tutejszym sądzie okręgowym proces o ordynację nieświeską. Powództwo wnosi ks. Aleksander Radziwiłł przeciwko posiadaczowi

obecnemu ordynacji ks. Albrechtowi Radziwiłłowi. Proces ten wywołał olbrzymie zainteresowanie, z uwagi na to, że suma powództwa wynosi 125 milionów złotych w złocie.

Narada podatkowa

odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Narada podatkowa, która się miała odbyć wczoraj w przyjeździe rady ministrów z udziałem premjera Bartla, ministra skarbu Czechowicza oraz posłów klubu BB., reprezentujących sfery gospodarcze, została odwołana i odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu.

Powodem odwołania jest zarówno dyskusja budżetowa, która toczyła się przez cały dzień dzisiejszy w sejmie, jak i to, że p. premjer Bartel wyjechał z Warszawy do Zakopanego dla złożenia osobistych gratulacji p. prezydentowi Rzplitej Mościckiemu, który w dniu jutrzejszym obchodzi imieniny.

Zniżki kolejowe

na Powszechną Wystawę w Poznaniu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Ministerstwo komunikacji zdecydowało się przyznać szerokie ulgi kolejowe dla osób, udających się na powszechną wystawę krajową w Poznaniu. Ulga wynosić będzie 66 proc. ceny biletu w drodze powrotnej, czyli taka sama, jak się ją uzyskiwało przy wyjeździe z miejscowości uzdrowiskowych. Wystawcy i personel firm wystawiających korzysta z 50 proc. zniżek kolejowych, jedynie za okazaniem legitymacji wystawowej. Zniżki ważne będą na 7 dni przed otwarciem i na 7 dni po zamknięciu wystawy.

Tunel pod La Manche

będzie kosztował 30 milionów funtów.

London, 31 stycznia.

W izbie gmin obradowali wczoraj zwolennicy budowy tunelu pod kanałem La Manche, przyczem obliczono, że tunel będzie kosztował 30 milionów funtów szterlingów. Koszty te będą podzielone między Anglię a Francję.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

Piątek dnia 1 lutego r. b. odbędzie się w trzech wspaniałych salach przy ul. Sienkiewicza 54.

Wielka Maskarada p.n. Noc na Rivierze

Wejście 10 złotych. — Przygrywać będą 3 orkiestry. — Mnóstwo niespodzianek. — Wspaniała dekoracja sal. Parkiet, szklany danceing. — Obfity bufet i ciepła kuchnia na miejscu.

Grand-Kino

Dziś i dni następne.

Passe-Partout i bilety ulgowe nie ważnie!

Początek o godz. 4.30.

Orkiestra pod dyr. R. KANTORA

Arcyprzebój sezonu! Korona twórczości!
IWANA PETROWICZA w filmie pod powieści GABRIELI ZAPOLSKIEJ p. t.
CAREWICZ

wzruszający dramat miłości następcy tronu.

Symfonia pieśni i miłości! Zwyczaje i obyczaje ludu rosyjskiego. Zamach bombowy na carewicza. Intrygi dworu rosyjskiego. Przepych wystawy. Porywająca gra artystów.

Uwaga: Specjalnie dla tego filmu 2 orkiestry: balalaiek i smyczkowa

Bunt wojska w Hiszpanji wywołał b. premier Guerra, przywódca partji konserwatywnej.

BERLIN, 31 stycznia.

Według doniesień z Madrytu wielką sensację wywołała w kołach politycznych Hiszpanji wiadomość o aresztowaniu przywódcy partji konserwatywnej i b. premiera Jose Sanchez Guerra, który od dłuższego czasu zamieszkiwał we Francji na dobrowolnym uchodźstwie. Dyktando generalna służby bezpieczeństwa wydała w środę w tej sprawie następujący komunikat:

Dziś w południe Jose Sanchez Guerra, który w towarzystwie syna swego Rafaela, przybył na parowcu „Oksala“ we wtorek o g. 10-ej wieczór z portu francuskiego Vendres do Valencji i udał się na ląd pod fałszywym nazwiskiem, został aresztowany w chwili, gdy próbował skłonić pewną część garnizonu do przyłączenia się do nieudanego zamachu stanu w Ciudad Real. Jose Sanchez został osadzony wraz z synem w więzieniu wojskowym w Valencji. Z aresztowania tego można wnioskować, kończy komunikat, że jakichkolwiek ruchów wyrotowy.

PARYŻ, 31 stycznia.

Korespondent „Quotidien“ donosi z Bordeaux, że według krążących tam pogłosek, ruch przeciwko rządowi w Hiszpanji bynajmniej jeszcze nie jest stłumiony. Pułk artylerji w Ciudad Real nie jest jedynym ze zbuntowanych pułków, z których kilka jeszcze nie rozpoczęło lawnej akcji. Ruch jest skierowany przeciwko dyrektorjatowi oraz osobiście przeciwko gen. Primo de Rivera. Być może, iż jeszcze w tym tygodniu ruch się rozszerzy.

Tak samo donoszą z Hendave nad granicą francusko-hiszpańską, że postępowanie rządu zdradza wielki niepokój. Banki otrzymały ostrzeżenie, aby się nie wdawały w żadne interesy z zagranicą.

PARYŻ, 31 stycznia.

Donoszą z Madrytu, że gen. Orgaz kazał w Ciudad Real aresztować wszystkich oficerów zbuntowanego pułku artylerji. Żołnierze mają być surowo ukarani. Trzech oficerów, z których jeden uciekł, skazano na śmierć. Król ma zatwierdzić ten wyrok.

Sledztwo prowadzi płk. Castro, który oświadczył, że będzie ono trwało dłuższy czas, celem wykrycia wszystkich osób cywilnych, które stawały poza oficerami.

W całej Hiszpanji zaprowadzono ostrą cenzurę. Granicę są pilnie strzeżone. Pasporty starannie sprawdzane. Urzędy telegraficzne przyjmują depesze prywatne z wielkimi trudnościami.

Wśród inicjatorów ruchu przeciwrządowego wymieniają przebywających

we Francji hiszpanów Le Roux Gamboa i radykalnego przywódcę Alba. Krążą pogłoski, że głównym kierownikiem nieudanego rokoszu jest b. minister wojny

i b. przewodniczący Najwyższej Rady Wojennej gen. Aguilera, który sam pochodzi z Ciudad Real. Gen. Aguilera jest podobno aresztowany.

Prezydent Coolidge ustala skład przyszłego rządu.Waszyngton, 31 stycznia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Podczas krótkiego swego pobytu w Waszyngtonie po powrocie z południowej Ameryki, oraz obecnie podczas swych „wywczasów“ we Florydzie, prezydent-elekt Hoover zajmuje się przede wszystkim sprawą swego przyszłego gabinetu. Wybór dziesięciu członków gabinetu przysługuje wyłącznie prezydentowi, z zastrzeżeniem, że muszą oni być zatwierdzeni na swych wysokich urządach przez senat. Jest to jednakże do pewnego stopnia formalność. W ciągu półtorawiekowego istnienia Stanów Zjednoczonych raz się tylko zdarzyło, że senat odmówił zatwierdzenia jednego z członków gabinetu, a stało się to właśnie podczas rządów Coolidge'a, któremu senat odmówił aprobaty na nominację Ch. Warrena prokuratorem generalnym, t. j. ministrem sprawiedliwości. Od

rzucając tę nominację senat wychodził z założenia, iż żądaniem prokuratora generalnego jest przede wszystkim strzeżenie interesów państwa przed nadużyciami trustów, a właśnie Warren był przed laty obrońcą trustów w stanie Michigan, oskarżonych o pogwałcenie antytrustowej ustawy Shermana.

Zdaje się, że nominacje członków gabinetu Hoovera nastąpią w tym roku raczej później i bardzo być może niekiedy niebawem będą po myśli zawodowych polityków stronnictwa republikańskiego. Sekretarz stanu Kellog oświadczył już publicznie, że z dn. 4 marca wycofuje się z życia publicznego. O sekretarzu skarbu Mellonie wiadomo, że pozostanie jego przy tece skarbu zależy tylko od niego. Hoover układy swoje z przywódcami oraz ewentualnymi kandydatami na ministrów ostaniamy dotychczas tajemnicą.

Bawaria przeciw Prusom**Rząd żąda odszkodowania w wysokości 3 i pół miljarde marek.**Berlin, 31 stycznia.
Polska Agencja Telegraficzna.

„Berl. Tgb.“ podaje oświadczenie sensacyjne premiera bawarskiego Helta, ministra finansów Schmelzera i ministra sprawiedliwości Guertlera, złożone na poufnej konferencji prasowej dziennikom praządowym o stosunku Bawarii do Prus. Premier wystąpił z oskarżenia Prus w sprawach odszkodowań, oświadcza, że Prusy sabotują wykonywanie traktatów państwo-

wych. Bawaria żąda od Prus odszkodowań w wysokości 3 i pół miljarde marek z tytułu odstąpienia pewnych terytoriów. Rząd pruski stara się brutalnie utrzymać prymat Prus nad krajami związkowymi. Największym najszybszym wrogiem są Prusy, których stanowią wisko nazwać należy bezczelnością, nieznaną w historii. Ogłoszenie tych oświadczeń uważane jest w kołach rządowych Bawarii za naruszenie zaufania i pociągnie dalsze konsekwencje.

Dom towarowy Tietza spłonął.**Demonstracja komunistów podczas pożaru.**Berlin, 31 stycznia.
Polska Agencja Telegraficzna.

Pożar, który wczoraj wybuchł w domu towarowym Hermana Tietza przy ul. Szosowej w Berlinie jest jednym z największych pożarów z całej serii katastrof ogniowych, które nawiedziły w roku bieżącym Berlin.

CAŁY DOM TOWAROWY TIETZA SPŁONAŁ DOSZCZETNIE.

Pożar przybrał tak wielkie rozmiary, że wskutek gorąca strażacy nie mogli zbliżyć się do płonącego gmachu, a drabiny okute żelazem wyginały się od gorąca.

W sąsiednich domach popękały ok-

na, a jeden z domów pobliskich policja musiała opróżnić, gdyż ściany tego domu popękały i zarysowały się.

AKCJE RATUNKOWA W PEWNYM MOMENCIE UTRUDNIŁ POCHÓD DEMONSTRACYJNY KOMUNISTÓW maszerujących z czerwonymi sztandarami przez ulice, na której płonął pożar. Uczestnicy pochodu stawali opór urzędnikom policyjnym, którzy pochodu nie chcieli przepuścić obok pożaru. 12 oddziałów straży pożarnej czynnych było przez całą noc. Straty, wyrządzone przez pożar wynoszą kilka milionów marek.

Medale dla oficerów i szeregowych policji

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Minister gen. Składkowski wystosował w dniu dzisiejszym pismo do głównego komendanta policji w sprawie przyznania oficerom policji i szeregowym medalu 10-lecia odzyskania niepodległości. Medal przyznany będzie przez komendantów wojewódzkich. Minister zabrania przyznania medalu tym oficerom i szeregowym policji, którzy karani byli sądowo, lub wydaleny z policji na podstawie śledztwa dyscyplinarnego. Przyznanie medalu zależne jest od posiadania pięcioletniej służby czynnej.

Dwa pociągi zderzyły się w tunelu**28 osób zostało rannych.**

PARYŻ, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Okazuje się, że wbrew poprzednim obawom w czasie zderzenia w tunelu dwóch pociągów podmiejskich, nikt z pasażerów nie zginął. Jest tylko 28 osób rannych, w czem 6 ciężko.

Samotek Samuela Zaborowskiego zmarł w Ameryce.

Nowy Jork, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W Paterson zmarł w 87 roku życia jeden z najstarszych osadników polskich w Stanach Zjednoczonych Józef Zborowski, zostawił wdowę oraz trzech synów i córkę; wszyscy są zamerykanizowani i mają za żony amerykańki. Zmarły był potomkiem Samuela Zborowskiego.

Rozstrzelanie oficerów w Guatemali.

Guatemala, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wykonano tu wyrok śmierci na płk. Fernando Morales i ppłk. Depoon Regil, uznanych przez sąd wojenny winnymi zbrodni buntu. Egzekucja ta kładzie kres ruchowi rewolucyjnemu, który wybuchł ostatnio w południowo-zachodnich prowincjach Guatemali.

Samolot, który miał wywieźć europejskich z Kabulu, zaginął.

Londyn, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

„Daily Telegraph“ donosi z Peszewaru, iż wzrasta tam coraz bardziej troska o losy samolotu wojskowego, który we wtorek odleciał z Peszewaru do Kabulu, aby zabrać stamtąd członków kolonii europejskiej, nie dotarł jednak do celu, a fatalna pogoda panująca obecnie w Afganistanie wzmaga te obawy. Samolot wywiadowczy, który udał się na poszukiwanie zaginionego samolotu, nie natrafił na jego ślad. Drugi samolot, który we czwartek ma przybyć do Kabulu, odleci tego samego dnia z powrotem, zabierając dalszą grupę obywateli europejskich.

Rozmowy Pana Premiera KAZIMIERZA BARTLA z Przemysłowcami

ukazały się w druku

CENA EGZEMP. ŻŁ. 1.50.

Skład główny: Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska“ S. A.

w Warszawie.

— Komisja opiumowa stwierdziła, że 27 listów ratyfikowało konwencje genewską. Po-taje jednak w dalszym ciągu 33 uczestników konwencji haskiej, którzy nie przystąpili do ratyfikacji genewskiej.

Przeciążenie podatkowe miast.

Na tle rozgrywanej się kampanji o zmniejszenie świadczeń finansowych społeczeństwa na rzecz państwa doszło do stwierdzenia faktu — zresztą nie rewelacyjnie nowego, — ale kierującego wysłank sfer gospodarczych i prasy niezależnej nie tylko przeciwko zachłanności kas państwowych.

Minister Czechowicz na posiedzeniu komisji budżetowej sejm, omawiając budżet swego resortu i poświęcając obszerny ustęp sprawie REFORMY PODATKOWEJ wskazał pierwszy, że skargi na zbytne obciążenie podatkowe nie zawsze wywołane są świadczeniami z tytułu PODATKÓW PAŃSTWOWYCH.

PODATKI PAŃSTWOWE, podatki, ściągane przez gminy i magistraty, różne, nieskoordynowane, częste, małe i wielkie — te są, wedle określenia ministra, prawdziwą plagą płatnika. A do nich przyłączają się dopiero „świadczenia socjalne“, alimentowanie kas chorych, funduszu bezrobocia i t. d. i t. d.

Obliczenia najzupełniej miarodajne wykazują, że ogólne obciążenie społeczeństwa polskiego świadczeniami wyraża się sumą około 8 miliardów złotych rocznie. Z tego kasy skarbowe pochłaniają około 4-ch miliardów. Reszta, a więc druga POŁOWA — to świadczenia na rzecz samorządów i instytucji publicznych, pobierających opłaty przymusowe na podstawie uprawnień ustawowych.

Niezwykle wszechstronna w tym roku dyskusja budżetowa wykazała, że lwią część społeczeństwa, a przynajmniej jego przedstawiciele zdają sobie sprawę ze szkodliwości takiego stanu rzeczy, a jednocześnie, że rząd gotów jest do stopniowego przykładania hamulca na rozpadające koła polityki skarbowej samorządów.

Późno — ale przyjść to musi. Autonomia w Polsce przestała się już cieszyć tak wielkim uznaniem ogółu, ażeby przykrócenie rozmachu miejskich i wiejskich „ministrów skarbu“ o skromnych tytułach ławników, ale nieskromnych ambicjach DYKTATORÓW FINANSOWYCH mogło rządowi nie zjednać szczerzego poklasku. Polityka finansowa, a szczególnie podatkowa magistratów i gmin nie wielu już ma obrońców. Rozmach demokratyczny, jaki ogarnął Rzeczpospolitą w pierwszych latach budowania swego bytu niepodległego stworzył z autonomji coś jakby „tabu“. Rada miejska, rada gminna, magistrat i gmina stały się „źrenicami wolności“. Rozumiemy, że i dziś w pewnych kołach głos domagający się ograniczenia praw samorządów w nakładaniu ciężarów finansowych na obywateli

może być w pewnych kołach okrzyknięty jako „faszystowski wybrzyk antydemokratyczny“, ale tem nie mniej ważymy się na podniesienie takiego hasła w przeświadczeniu, że ABSURD przeciążenia podatkowego stał się już dziś ZBYT OCZYWISTY, ażeby dla zapobieżenia KATASTROFIE — nie sięgnąć do ŻRÓDEŁ złego

Generalny referent budżetu i prezes komisji budżetowej sejm, poseł dr. Władysław Byrka, jeden z najznakomitszych naszych znawców spraw fiskalnych ujął wczoraj zagadnienie o którym mowa w ten sposób:

„Stosunek władzy państwowej do autonomji w dziedzinie skarbowości — tu trzeba mieć zawsze na oku, że obiekt eksploatacji jest ten sam i dla

państwa i dla samorządu. Mam wrażenie że autonomia nie ma dość względu na to, że jednak siła podatkowa społeczeństwa bardzo ostabia się podatkami autonomicznymi na cele, które nie są konieczne.

Samorząd wszędzie wprowadza wydatki bez porozumienia z władzami skarbowymi, a min. spraw wewnętrznych także często nie uwzględnia objętych skarbu wskutek czego budżety autonomiczne w ciągu roku skaczą o kilkadziesiąt procent w górę. Otóż w związku z przedłożeniami podatkowymi powinniśmy te rzeczy uregulować w ten sposób, że podatki do pewnej wysokości uchwalaliby autonomia we własnym zakresie bez zezwolenia władzy nadzorczej, do wyższej wysokości w porozumieniu z województwem i prezesem izby skarbowej, przyczem w razie sporu rozstrzygałaby władza centralna, zaś podatki w jeszcze wyższej wysokości musiałoby zatwierdzać ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z min. skarbu.

I to jest ujęcie sprawy należyte! Wzmocniona kontrola władzy nadzorczej samorządów przy współpracy ministerstwa skarbu i jeszcze przy zastrzeżeniu dla tego resortu prawa „weta“ (to trzeba jednak przeprowadzić ustawowo!) — może być środkiem zbawionym. Może zmniejszyć obciążenie podatkowe społeczeństwa.

Z drugiej strony na porządku dziennym stać z całą jaskrawością konieczność nowelizacji ustaw o KASACH CHORYCH I O FUNDUSZU BEZROBOCIA w kierunku ZMNIEJSZENIA SPŁAT na te cele.

Obie instytucje, których niedocenianie byłoby głupstwem, połączonym ze złą wolą, wykazują jednak nadmiar środków obrotowych i to właśnie wtedy, gdy wszystkie warsztaty gospodarstwa społecznego cierpią na brak tych środków.

Trudno przecież przyjąć ze spokojem wiadomości o tem, że kasy chorych i fundusz bezrobocia przystępują do INWESTYCYJ BUDOWLANYCH i to na niezwykle szeroką miarę zakrojonych.

Czyż to jest celem tych instytucji?!.. Znow przytoczymy wczoraj wypowiedziane słowa prezesa dr. Byrki:

„Pęd do budowania jednak jest trochę zaraźliwy i działa ujemnie także na liczne związki prawa publicznego które są alimentowane przymusowymi składkami obywateli i składkami państwa. Lokowanie funduszy kas chorych w budowie gmachów tych kas trochę za duże rozmiary przyjęło. Zupełnie niedopuszczalne jest budowanie budynków dla państwowego Funduszu Bezrobocia, który jest z natury rzeczy czemś przejściowym. Jeżeli wkładki są tak duże, że pozwalają na takie rezerwy, to należy te wkładki zmniejszyć. Nie należy do ludzi zwalczących rozbu-

dowę naszego ustawodawstwa społecznego, i świadczeń społecznych, ale szkoda każdego grosza, który wydobywa się ze społeczeństwa a używa w sposób nieekonomiczny!..

Analogicznie jak przy ultra-demokratycznej rozbudowie samorządów — tak i przy stanowieniu o instytucjach prawo-publicznych opieki społecznej — ustawodawca w zaraniu dziejów odrodzonej Rzeczypospolitej chciał być jak najbardziej hojny dla tych zakładów. Hojność jednak odbiła się zbyt dotkliwie na całości gospodarstwa, a obecnie stała się jednym z dominujących spólczynników obciążenia podatkowego.

Możliwość budowania i zakupywania gmachów przez instytucje absolutnie do tego nie powołane — świadczy przecież aż nazbyt dobitnie o PRZEŁADOWANIU KAS tych instytucji środkami wypompowanymi siłą z gospodarstwa i przez to gospodarstwo z największą szkodą dla samego siebie oddanymi.

Przed trzema tygodniami, donosząc o planach budowlanych Funduszu Bezrobocia redakcja „Republiki“ opatrzyła te wiadomości komentarzem, wielce sceptycznie odnosząc się do celowości takiej akcji i powątpiewając szczerze, czy Fundusz ma prawo wogóle do tego rodzaju poczynań. Możemy dziś powołać się na dr. Byrkę i stwierdzić, że znawca tej miary podziela nasze poglądy.

Wład. Best.

Ferment w armji litewskiej

Oficerowie litewscy emigrują do Saus i na Łotwę.

KOWNO, 31 stycznia.

W poszczególnych garnizonach litewskich, jak twierdzą dobrze poinformowani przedstawiciele stronnictw opozycyjnych, organizują oficerowie grupy Plechawiciusa powstanie wojskowe, które ma się zakończyć wypędzeniem Waldemarasa i Smetony z Litwy.

Gdy Waldemarasa ofiarował stanowisko szefa sztabu dotychczasowemu zastępcy szefa sztabu general. Litwy, ten że oświadczył Waldemarasowi, że jako wojskowy słucha w tej chwili rozkazu ministra wojny Waldemarasa, że jednak w najbliższych dniach już złoży wniosek o dymisję, ponieważ nie może pracować przeciw uznanym za słuszne wytycznym pułk. Plechawiciusa.

KRÓLEWIEC, 31 stycznia.

Z nad granicy litewskiej donoszą, że szereg oficerów wyższych armji litewskiej w przebraniu cywilnym wemigrował przez granice litewską do Prus wschodnich. Kilku oficerów zjawilo się w Tyłży, a kilku przybyło do Królewca.

Jak donoszą, także inni wojskowi zaangażowani w ruch wojskowym przeciwko Waldemarasowi, schronili się na terytorjum Łotwy.

Niezadowolone w armji litewskiej wzrasta z godziny na godzinę.

BERLIN, 31 stycznia.

Korespondent „Berliner Tageblatt“ donosi z Kowna, że na następcę Plechawiciusa na stanowisku szefa sztabu generalnego upatrzony jest pułk. Kubilius, który pełnił już poprzednio czasowo funkcję szefa sztabu.

Gdańsk, 31 stycznia.

„Baltische Presse“ donosi z Królewca o nadchodzących z granicy niemiecko-litewskiej informacjach, według których pułkownik Plechovitus przygotowywał we wszystkich garnizonach przewrót wojskowy, który miał mieć miejsce w nocy z 7 na 8 lutego i być przeprowadzony w ten sam sposób, w jaki dokonano zamachu 17 grudnia 1926 r., gdy Plechovitus zmusił ówczesnego prezydenta republiki Griniusa do ustąpienia. Plechovitus zamierzał zaproponować objęcie stanow. prezesa rady ministrów b. min. Bystrasowi ze stronnictwa chrześc. demokracji albo b. premierowi Galwanuskasowi. W ostatnich dniach odbył on szereg konferencji z przywódcami stronnictw opozycyjnych. Waldemarasa poinformowany był o tych przygotowaniach przez swych szpiegów. W armji panować ma nastroj niepoczytalny dla Waldemarasa. Poszczególne garnizony, a zwłaszcza klajpedzki oświadcza się za Plechovitusem.

Flota amerykańska nie może być mniejsza od żadnej innej floty.

Wiedeń, 31 stycznia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Prasa donosi z Waszyngtonu: O stanowisku przyszłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Hoovera do kwestji floty dał poseł Bretten, przewodniczący komisji marynarki, następujące wyjaśnienia w izbie posłów: Hoover życzy sobie, by przedłożenia floty przyjęte zostały z klauzulą terminową, według której budowa 15-tu kra-

żowników nastąpić ma w przeciągu trzech lat. Hoover jest zdania, że flota Stanów Zjednoczonych nie może być mniejsza od żadnej innej floty na świecie.

Jak wiadomo, prezydent Coolidge i senator Borah są przeciwnikami klauzuli terminowej, ponieważ pragną, aby rząd zachował wolną rękę w kwestji rozbrojeniowej, względnie w przeprowadzaniu budowy krażowników.

Burmistrz Sztokholmu

Kandydatem do nagrody Nobla.

Sztokholm, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak donoszą z Tallina grupa między-parlamentarna sejm estońskiego uchwałała jednomyślnie zaproponować komitetowi fundacji im. Nobla w Oslo, aby tegoroczną nagrodę Nobla przyznać burmistrzowi Sztokholmu p. Karolowi Lindhagerowi. Posłowie parlamentu szwedzkiego, którzy w roku zeszłym postawili taki sam wniosek, obecnie wniosek ten ponowili.

Rzeczoznawcy amerykańscy udają się do Europy.

Waszyngton, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Jak podaje agencja Havasa, Morgan i Owen Young odbyli konferencję z prezydentem Coolidge'm a następnie rozmawiali z Mellonem i Kellogiem, którzy udali się z kolei do Białego Domu. Rzeczoznawcy odjadą do Europy w piątek w nocy.

Amanullah panem sytuacji.

Moskwa, 31 stycznia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Guliam Nabi-Chan, ambasador afgański w Moskwie, w wywiadzie prasowym oświadcza, że do ambasady napływają z Afganistanu wiadomości, które pozwalają oczekiwać z optymizmem zmian sytuacji w Afganistanie. Większość najważniejszych miast i prowincji złożyła przysięgę na wierność Amanullahowi, który, wziąwszy w swe ręce najwyższe kierownictwo krajem, obrał za miejsce swego pobytu Kandahar.

Brano wyborcze dla kobiet w Grecji.

Ateny, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Venizelos oświadczył, że zamierza przyznać kobietom prawo głosowania w wyborach do ciał samorządowych.

CASINO

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Świeflana gwiazda filmowa LILJANA GISH

w najnowszej swej kreacji — wielkim potężnym dramacie kobie ego serca i orgji rozpętanych żywiołów p. t.

WICHER

Wstrząsający swą siłą film, tchnący grozą rozhułkany, h żywiołów i potęgą rozszalałych nam ętności.

Orkiestra symfoniczna pod dyrekcją p. L. KANTORA.

Początek przedstawień o 4.30

SPLENDID

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

W LASACH POLSKICH

podług głośniejszej powieści J. OPATOSZU.

Realizacja JOHN TURKOW.

W rolach głównych:

DIANA BLUMFELD, Silwen Rich.

Chór wykona pieśni chasydzkie, synagogalne i nastrojowe.

Orkiestra pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek seansów o godz. 4.30 pp.

Podatki w lutym.

W lutym płatne są następujące podatki państwowe:

Podatek gruntowy od 15 lutego pierwsza rata; podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za czwarty kwartał 1928 r.; podatek od obrotu płatny do 15 lutego; podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. w 7 dni od wypłaty, oraz podatek od lokali za 4 kwartał 1928.

Z podatków komunalnych płatny jest podatek lokalowy i od zbytku lokalowego za pierwszy kwartał 1929 r. (b)

ODZNAKA WOJSKOWEJ STRAŻY KOLEJOWEJ.

W celu upamiętnienia i honorowego odznaczenia zasłużonych funkcjonariuszów b. wojskowej straży kolejowej, która w latach 1918—1920 zaszczytnie spełniając swój obowiązek niejedną dorzuciła cegiełkę do budowy wolnego niepodległego państwa polskiego, b. dowódca główny E. Baer wystąpił do ministerstwa spraw wojskowych o nadesłanie tym funkcjonariuszom odznaki pamiątkowej w formie krzyża bojowego, który byłby symbolem czynów dokonanych i zespoleniem moralnym tych wszyskich, którzy zawsze gotowi będą stanąć na pierwszy zew zagrożonej przez wrogów Ojczyzny.

Ministerstwo spraw wojskowych przychylnie załatwiając tę prośbę dekretem ogłoszonym w dzienniku rozkazów wojskowych z dnia 17. 9. 1927 r. za Nr. 26 rozk. X G. M. 2245-1 przedstawiony sobie wzór odznaki zatwierdziło i jednocześnie mianowało komisję nadawczą.

B. funkcjonariusze okręgu łódzkiego, którzy dotychczas jeszcze nie otrzymali omawianej odznaki, zechcą się zgłosić w dniu 2 lutego r. b. o godz. 11-ej rano przy ul. Piotrkowskiej Nr. 174, lokal b. szkoły tkackiej (drugie podwórze, parter, strona lewa) w celu zarejestrowania się, bowiem prace komisji dobiegają końca i lista odznaczonych zostanie zamknięta.

(—) A. Mackiewicz
b. Inspektor II Oddziału—Łódź.

KOMUNIKAT.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza komunikuje, że zjawili się na mieście niepowołani inkasenci w cywilu, którzy inkasują kupony maskaradowe na dzień 1 lutego r. b., jednocześnie oświadcza się, że inkasentów w mundurze Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza, wysyłać będzie po maskaradzie celem inkasowania tychże. Również komunikujemy, że nie znany nam osobnik, zbiera ofiary na terenie Bałut, na budowę oddziału w Bałutach, oświadczamy kategorycznie, że nie upoważniliśmy nikogo do zbierania ofiar.

Zjazd inspektorów pracy

obradował przez 3 dni w Warszawie.

W dniu wczorajszym powrócił z Warszawy p. inspektor pracy okręgu łódzkiego inż. Wojtkiewicz, który brał udział w zjeździe okręgowych inspektorów, jaki się odbył w ciągu poniedziałku, wtorku i środy w ministerstwie pracy i opieki społecznej. P. inspektor Wojtkiewicz udzielił nam ciekawych informacji na temat zjazdu.

W zjeździe wzięło udział 12 okręgowych inspektorów pracy, oraz szereg inspektorów obwodów i inspektorek - kobiet, które interesowały się specjalnie działem ochrony pracy kobiet.

Zjazd zagalął, z powodu choroby p. ministra Jurkiewicza, główny inspektor p. Klott, który podkreślił, iż konferencja ta odbywa się właśnie w 10-lecie istnienia inspekcji pracy.

Ogólny rzut porównawczy wskazuje, ile dokonano w ciągu tych lat 10-ciu na tem polu. Niezliczone zatargi, które powstawały przed dziesięcioletni laty należało niezwykle ostrożnie i z wielkim taktem łagodzić, nie było bowiem ustaw i nie było przepisów, na których można by się opierać. P. Klott, konkludując, podkreślił, że w tym okresie czasu, kiedy ustawy dopiero powstawały, i tworzyły się, duże zasługi w kierunku ugruntowania ładu i porządku w stosunkach między

kapitałem a pracą, położyli inspektorzy pracy.

Z kolei zapoznano obecnych z projektami nowych dwóch ustaw socjalnych, mianowicie z projektem ustawy, dotyczącej zawierania umów zbiorowych i ustawy dotyczącej likwidowania zatargów zbiorowych. Projekty te już są gotowe i obecnie zostaną przesłane ministerstwu do uzgodnienia.

W referacie o ochronie pracy kobiet i młodocianych poruszono sprawę zakładania żłobków w fabrykach dla niemowląt. Wskazano, iż obecnie nie tylko fabryki państwowe, lecz również szereg fabryk prywatnych buduje już u siebie żłobki, w najbliższym czasie zaś sprawa ta będzie załatwiona ustawowo i wszystkie fabryki będą miały obowiązek utrzymania żłobków.

W końcu główny inspektor pracy podzielił się wrażeniami z wizytacji poszczególnych okręgów wskazując na istniejące jeszcze braki i niedomagania w organizacji inspekcji pracy. Wskazał też na kolosalne znaczenie sądów pracy, które odciąża zakres działalności inspektorów, a najważniejsze — w szybkim tempie załatwiać będą wszelkie sprawy sporne, kierowane do nich przez inspektorów pracy.

Na tem zakończony został zjazd. (-Is)

Tragedia Polaków w Paryżu

Restaurator zastrzelił żonę, a sam się ranił

Piętnaście lat temu 33-letni Karol Jeziorski ożenił się z 19-letnią Salomeą Makowską. Młoda para wyemigrowała do Francji i osiadła w Paryżu. Małżeństwo wydawało się bardzo szczęśliwe, tem bardziej, że żyjące w dostatku.

Zachowanie się pani Jeziorskiej było bez zarzutu, ale że była bardzo piękna, a męża często nie było w domu, serce jego zaczęła nurtować podejrzliwość i zazdrość, które zawsze jednak okazywały się nieuzasadnione.

Dopiero kilka miesięcy temu mąż zauważył zmianę w zachowaniu się żony. Sposępniała i nieznacznie zaczęła się od niego oddalać. Mąż zapytał ją o przyczynę, ale ona go raz jeszcze uspokoiła.

Niestety, w jego ręce wpadł list, który nie pozostawiał wątpliwości: żona jego miała adoratora, któremu nie była nieprzychylna, człowieka żonatego...

Tyle tylko można było wywnioskować z listu, bo nazwiska winowajcy pani Salomea za nic w świecie wyjawic nie chciała, nie zapierając się już stosunku, wobec niezbitych dowodów i głucha pozostając na błaganie męża, aby go nie opuszczała.

W ten sposób w domu pp. Jeziorskich powstała atmosfera, nasycona tragedią, która wnet wybuchła. W piątek dnia 25 b. m. pp. Jeziorscy zjedli kolację w towarzystwie dwu polek: Szulkówny i Jałoskiej. Po kolacji małżonkowie udali się do sypialni, gdzie wywiązała się pomiędzy nimi niekończąca się dyskusja na temat: „Kto on?” i „Nie opuszczaj mnie!”

W ciągu dyskusji Jeziorski, ogarnięty nagłym szałem, wyskoczył z łóżka, porwał brauning i dał kilka strzałów do żony trafiając ją w głowę. Ostatnią kulę skierował

Aforyzmy.

Człowiek i życie.

Kiedy życie oblecjuje głośno: „Jeszcze”, odszepnij cicho: „dość”, kiedy szepce cicho: „dość”, odkrzyknij głośno: „Jeszcze!”

Kto wychodził naprzeciw swemu życiu, może być przez nie zatrzymany, lecz nie może się z nim młnąć.

Pokusy życia — to gwiazdy w otchłannej ciemni jego nieba: niechaj podług nich ci tylko się kierują, którzy potrafią całkowicie im zaulać, którzy wyruszają w drogę bez kompasu.

Korzenie się przed swym życiem jest rachunkiem oszukanego: spłacaniem długów niezaciąganych.

Bezmiary możliwości życia są bardzo małe, jeśli nie mieszczą choć jednej jego niemożliwości.

Życie rzadko pieści, częściej rozpleszcza; na tomlast często wini, rzadziej uniewinnia.

Pożar parku samochodowego.

Moguncja, 31 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W parku samochodowym wybuchł pożar. Walący się mur zabił oficera straży ogniowej. Dwóch strażaków odniosło rany.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: E. Wólczyńskiego (Napierkowskię 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymera (Wólczyńska 37), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b).

Dr. med.

J. POLAK

Choroby (astma, pokrzywka, artretyzm)

Piotrkowska 121, m. 3 fr. 11 p. tel. 64-21 przyimie od 11-ej do 1-ej

rował we własną skroń, raniąc się jednakże tylko lekko.

Następnie wpadł do pokoju goszczących w jego domu panienek, które na odgłos strzałów zerwały się z łóżek, i zawołał:

— Raniłem Salomeę! Proszę zejść na dół do dozorca, niech biegnie po lekarza!

Ale dozorca i policja, zjawiwszy się wnet w mieszkaniu, znaleźli już p. Jeziorską nieżywą, a Jeziorskiego krwawiącego z rany na głowie i usiłującego porwać się do ucieczki. Wówczas przetrzasnęli drzwi i znaleźli go z rękami przywiązany do łóżka, z którego spadł na podłogę. Ostatnią kulę skierował



Błędy w metrykach będą prostowane bez orzeczenia sądu.

Forma i sposób spisywania aktów stanu cywilnego trwają od stu lat w niezmienionej postaci. Forma ta jest stanowczo przestarzała i w dzisiejszych czasach ani nie odpowiada koniecznościom prawnym, ani tempu życia społecznego. Toteż w praktyce wynikają rzeczy, których konsekwencję ponosić musi w następstwie ludność.

Podczas zgłaszania się obywateli do urzędów gminnych celem otrzymania dowodów osobistych stwierdza władza odpowiedzialna w przedstawionych dokumentach, mianowicie w wypisach metrycznych i aktach ślubnych dużo omyłek. Omyłki te dotyczą imion i nazwisk i często się zdarza, że jedna i ta sama osoba w akcie metrycznym posiada inne nazwisko, w każdym razie inaczej pisane niż w akcie ślubnym.

Omyłki takie powodują komplikacje, albowiem nie mogą one być poprawione inaczej, jak za pomocą specjalnego orzeczenia władzy sądowej.

Ponieważ, jak zostało stwierdzone w drodze praktyki 90 na 100 osób zainteresowanych posiada błędnie spisane dokumenty metryczne, przeto gdyby wszyscy mieli się zgłosić do sądów powstałby zator na kilkadziesiąt lat. Toteż wkrótce rozpoczyna się w ministerstwie sprawiedliwości w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych narady co do uproszczenia sprawy korekty aktów stanu cywilnego.

Nie wolno myć okien bez pasów ochronnych.

Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie nowe rozporządzenie p. wojewody Jaszczolta dotyczące mycia okien zarówno w domach prywatnych, jak w gmachach publicznych.

Według nowego rozporządzenia zabrania się mycia okien we wszystkich pomieszczeniach znajdujących się powyżej parteru bez dostatecznego zabezpieczenia przed upadkiem osób, spełniających tę czynność.

Obowiązek przestrzegania stosowania środków zabezpieczających przed upadkiem, ciąży tak na osobach wydających zlecenia mycia okien, jak i na osobach myjących okna.

Obowiązek powyższy ciąży również na posiadających mieszkania jeśli wiedzieli o myciu okien w ich mieszkaniach i bez użycia środków zabezpieczających zezwolili na mycie okien i nie wydali w swym zakresie odpowiednich zarządzeń co do stosowania środków zabezpieczających.

W razie przekroczenia powyższego rozporządzenia, winni podlegną karze grzywny do 500 złotych, lub karze do 14 dni, albo tym karom łącznie. Rozporządzenie to podyktowane zostało wzrastającą w ostatnich czasach ilością nieszczęśliwych wypadków, które nastąpiły w czasie mycia okien bez należytego zabezpieczenia. (1)

„Spiral”
ŁÓDZ.
 Podlega 10 róg Żeromskiego.
 Sprężyny dla przemysłu włókienniczego, obrabki dla przedział, artykuły techniczne.
 Sprężyny samochodowe i motocyklowe.

Żądajcie KART DO GRY syst. PIATNIKA Krakowska Fabryka Kart do Gry.

Spór o majątek miasta zatacza coraz szersze kręgi. Czy prawa własności zostały przedawnione.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego obywateli łódzkich, którzy, jak już donosiliśmy, podejmują akcję zbiorową przeciwko magistratowi o zwrot terenów, rzekomo nieprawnie znajdujących się pod zarządem miasta.

Na posiedzeniu omawiano w pierwszym rzędzie sprawę przedawnienia prawa własności. Od rozstrzygnięcia tej kwestji bowiem zależy skuteczność całej akcji. Wskazano przy tem, iż, pomijając fakt, że akty gwałtu zaborców nie mogą być poczytywane za akt prawny, istnieją zupełnie realne dowody, zaprzeczające przedawnieniu. Otóż w 1900 roku niektórzy obywatele wystąpili ze skargą indywidualną przeciwko magistratowi, żądając zwrotu majątków ziem-

skich. Sprawa z sądu okręgowego w Piotrkowie przeszła do sądu odwoławczego w Warszawie, stamtąd zaś powędrowała do senatu.

Rozpatrywanie jej w poszczególnych instancjach trwało lat 14 i do wybuchu wojny sprawa nie została rozstrzygnięta ani na korzyść miasta ani też skarżących obywateli. Akta sprawy pozostały w senacie, gdzie, jeśli nie zostały zniszczone, znajdują się zapewne po dziś dzień.

Nie może być więc w tym wypadku mowy o przedawnieniu, gdyż do roku 1900 upłynęło zaledwie 23 lata od chwili, gdy władze rosyjskie oddały sporne majątki pod nadzór magistratu.

Z kolei zastanawiano się nad sprawą zdobycia potrzebnych dokumentów.

Stwierdzono, iż dokumenty wystarczające dla udowodnienia prawa własności, są w posiadaniu obywateli, zgłaszających pretensje, to też sprawa wystąpienia przeciwko miastu nie będzie zbyt długo trwała. Dokumenty te były przygotowane przez obywateli już w roku 1889, kiedy t. zw. komisarz do spraw włościańskich sporządził tabele likwidacyjne spornych gruntów.

Władze rosyjskie drogą obwieszczeń wezwwały obywateli do wykazania swych pretensji, lecz ostatecznie komisarz sporządził tabele likwidacyjne na podstawie zeznań świadków, nie wzywając do siebie pretendentów do majątku ziemskiego. To właśnie spowodowało wytożczenie procesu, o którym wyżej wspominaliśmy.

Komitet organizacyjny jest wreszcie w posiadaniu kopji spisu majątku miejskiego z owego czasu, w którym sporne grunta nie są wymienione.

W końcu posiedzenia komitet postanowił wezwać wszystkich obywateli, posiadających uzasadnione pretensje do majątku miejskiego, by w sobotę, dnia 2 lutego przybyli na walne zebranie, które zdecyduje o dalszych krokach.

Jak się dowiadujemy, do najpoważniejszych pretendentów do spornych gruntów należy również p. Małgorzata Holcgreber, siostra obecnego prezesa rady miejskiej, występująca w imieniu rodziny i p. A. Balle, właściciel znanego biura porad prawnych w Łodzi.

W dniu 31 stycznia 1929 roku zmarł, przeżywszy lat 62
 s. i p.
Jan Olesza
 Naczelný Lekarz Weterynaryjny Rzeźni Bałuckiej.
 W zmarłym tracimy pracownika o wyjątkowych zaletach charakteru, zasłużonego działacza na polu medycyny weterynaryjnej, poświęcającego się z umiłowaniem swej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy.
 Cześć Jego pamięci.
 Magistrat m. Łodzi.

Zabójca b. p. Króla ma na sumieniu 12 napadów bandyckich.

W dniu wczorajszym członkowie szajki Szczecińskiego i Kaczmarka zostali przetranslokowani z urzędu śledczego do więzienia przy ulicy Kopernika. Hersztów bandy, Szczecińskiego, Kaczmarka i Kukułę osadzono w oddzielnych celach.

Jak się dowiadujemy, zabójca b. p. Króla Roman Szczeciński będzie odpowiadał przed sądem za dwanaście napadów,

a więc: za zabójstwo b. p. Króla, napad bandycki na Szlamę Wolkowicza w Aleksandrowie, napad bandycki na folwark Słowak w powiecie łódzkim, napad bandycki na Zeligę Katerinana w Aleksandrowie, Franciszka Nowaka w Wie-

wórczynie powiatu łaskiego, napad bandycki w Brześciu Kujawskim, za zabójstwo Abe Wolczyńskiego w Sompólnie pow. Kolskiego, za napad bandycki na handlarza koni Abrama Goldberga w Będkowie pow. brzezińskiego oraz za cztery włamania w powiecie łódzkim, łęczyckim i łaskim.

Kaczmarek będzie odpowiadał za 24 napady i włamania, Kukuła za 16, pozostali za mniejszą ilość przestępstw.

Naogół, jak to już zresztą donosiliśmy, policja aresztowała 48 bandytów. W związku z zabójstwem b. p. Króla prócz Szczecińskiego stanę przed sądem Szlojma Jakub Golcman.

Trzy programy budowlane wiedeński, niemiecki i francuski. Który z nich zastosuje Polska—jeszcze niewiadomo.

Doniesienia pewnych pism o planowaniu „dyktatora budowlanego” i o „programie budowlanym premiera Bartla” są jak dotychczas przedwczesne. Prawdą jest jedynie, że premier Bartel zamierza rzeczywiście zreformować dotychczasowe metody organizacji i finansowania budownictwa mieszkaniowego. Dotychczas nie został jeszcze sformułowany nowy program. W tej sprawie odbywają się jeszcze badania i konferencje z udziałem fachowców i przedstawicieli sfery gospodarczych.

Obecnie można tylko powiedzieć, że waży się szale między trzema zasadniczymi programami akcji budownictwa mieszkaniowego:

1) **wiedeńskim** (monopol faktyczny samorządu na budowę i eksploatację domów mieszkalnych z podatków specjalnych, pozostawienie wybudowanych do-

mów w eksploatacji gminy miejskiej);

2) **niemieckim** (budowanie domów przez różne instytucje społeczne i prywatne i odstępowanie ich następnie spółdzielniom i osobom prywatnym) oraz

3) **francuskim**, zwanym systemem Louchera, który polega na finansowaniu przez państwo budowy domów mieszkalnych przez wielkie ugrupowania przemysłowców.

Ożywione narady z przedstawicielami „Lewjatana” wskazują, że premier Bartel interesuje się i tym ostatnim systemem.

Który z tych systemów będzie ostatecznie wybrany, obecnie trudno przesądzić. Nie ulega tylko wątpliwości, że najważniejszą jest sprawa wyznaczenia odpowiednich źródeł finansowych. W tym zakresie istnieją dwie zasadnicze koncepcje:

Sfinansowanie budownictwa ze specjalnych źródeł podatkowych (podwyższony podatek lokatorski i od nieruchomości) oraz z funduszy obligacyjnych długoterminowych z udziałem kapitałów prywatnych i publicznych (rządowych i samorządowych) na pokrywanie różnicy oprocentowania.

System pierwszy łączy się z koncepcją „budownictwa społecznego”, popieranego przez ministra Moraczewskiego. Spotyka on jednak silny opór zarówno ze strony organizacji lokatorskich jak i właścicieli nieruchomości. System drugi łączy się ze sprawą podniesienia komornego w domach starych, dla zrównania go z czynszem w domach nowych, uwzględniającym odpowiednie oprocentowanie kapitału.

Z tych względów rozstrzygnięcie zagadnienia tego jest bardzo trudne.

Magistrat buduje szpital powszechny w Łodzi.

W dniu 8 lutego r. b. odbyło się posiedzenie komitetu budowy szpitala powszechnego w Łodzi.

Na posiedzeniu tem dokonany zostanie wybór komisji fachowo-technicznej, finansowej i gospodarczej, której powierzone zostanie zadanie wybrania w porozumieniu z komisją zakupu gruntów odpowiednich terenów pod budowę szpitala.

Podjęcie prac przez komitet budowy szpitala pozostaje w związku z uchwałą magistratu, na mocy której do budżetu inwestycyjnego wstawiona została pozycja 1 milion złotych na zapoczątkowanie budowy tego szpitala.



Dzisiaj po raz ostatni!

Kochankowie

z udziałem wyśmienitej pary kochanków

Vilma Banky i Ronald Colman

Ponadto:
ORDONOWNA
 i baletmistrz opery warszawskiej
SOBISZEWSKI
 pokazują jak należy tańczyć najnowszy taniec „Warszawanka”

CAPITOL

Róg Zawadzkiej i Zachodniej
 Dzisiaj i dni następnych!

Mistrz wytworności ADOLF MENJOU w swej pierwszej kreacji dramatycznej:

ZA JEDNĄ NOC

Dramat podług sztuk Wiktora Sardou p. t. „Kapitan Ferreol”.

W rolach głównych partnerka Janningsa w „Ostatnim Rozkazy”

Evelina Brent i William Collier.

Orkiestra symfoniczna pod batutą koncertmistrza Sz. BAJGELMANA.

UWAGA! Ceny miejsc na 1 seans w dni powszednie oraz w soboty, niedziele i święta od 12-tej do godz. 3-ej 50 gr. i 1 zł.



TEATR MIEJSKI

„Pygmalion” Shaw'a zdobył dzięki znakomitej grze oraz imponującej oprawie dekoracyjnej pełne powodzenie u publiczności i entuzjastyczna wręcz ocenę u całej bez wyjątku prasy łódzkiej.

Pomimo to świetna ta sztuka genialnego pisarza angielskiego wobec kończącej się gościnny Al. Wegierki będzie mogła być grana jeszcze tylko pięć razy: dzisiaj, piątek, jutro t. j. sobota wieczór, w niedzielę, we wtorek i czwartek przyszłego tygodnia.

Dzisiaj i jutro wieczorem ceny popularne, w niedzielę — normalne niższe.

„Carewicz” Zapolskiej dany będzie jutro o godz. 4 popołudniu po raz bezwzględnie ostatni (poniedziałkowe przedstawienie „Carewicz” zostało zakupione przez Związek). Ceny popularne.

OSTATNIE POWTÓRZENIA „SEKRETARKI PANA PREZESA”

dane będą: pojutrze t. j. w niedzielę o godz. 4 popołudniu (ceny popularne) oraz w środę, przyszłego tygodnia po cenach najniższych. Po tych przedstawieniach rekordowa co do powodzenia komedia (40-ty z kolei spektakl) — zejście zupełnie z afisza.

TEATR KAMERALNY.

Uwaga! tanie przedstawienia popołudniowe „Murzyna Warszawskiego” dane będą: jutro t. j. sobota o godz. 5 popołudniu i pojutrze, t. j. w niedzielę o g. 5-ej.

Ceny od 1 zł.
 Wobec bliskiego zejścia z afisza „Murzyna” będą to ostatnie przedstawienia popołudniowe sensacyjnej komedii Słonimskiego. Dzisiaj wieczorem oraz w dalszym ciągu do środę przyszłego tygodnia ostatnie wieczorowe powtórzenia „Murzyna Warszawskiego”. Jutro (sobota) i pojutrze (niedziela) ceny normalne (od 2 zł.).

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj i codziennie o godz. 8.20 wiecz. „12 ton Jafeta”.

ARARAT.

Dzisiaj w piątek i jutro w sobotę przedstawienia są zawieszony i to z powodu balów, które się odbywają w lokalu Araratu.

W niedzielę, jak zwykle 2 przedstawienia programu p. n. „Maskarada”, o godz. 7.45 (ceny popularne) i 10 wiecz.

TRADYCYJNY BAL „DOMU SIEROT”
 ul. Północna 38.

Dzielnictwaście razy opuszczali goście balów slerocych podwoje sal balowej i dziewiętnaście razy żalowali, że uroczona noc dobiegła końca, że skończyła się zabawa, że błąd świt zalazł w okna. Dwudziesty raz przyjdzie wszystkim, stali goście na bal do sali Filharmonii w sobotę dn. 2-go lutego i po szampańskiej zabawie opuszczają go gdzie z zalem.

Ale jedna wam pozostanie satysfakcja: — że zabawa wasza przysporzyła funduszy na odzianie, nakarmienie i wychowanie najmieszczęśliwszych istot pod słońcem, na ulżenie doli sierocy. Znikoma ilość biletów do nabycia w składzie W. P. Kantora w gmachu „Grand Hotelu”.

ARTYSTYCZNY WIECZÓR TOWARZYSKI

p. t. „Bal Galganiarzy” urządził zespół Artystów teatrów miejskich w sali Malinowej Grand Hotelu w czwartek dn. 7. 2. 1929. Oryginalność tego wieczoru polegać będzie, poza całym szeregiem niespodzianek, także i na tem, że zarówno dla pań jak dla panów, obok strojów wieczorowych obowiązują będą ubiory rodzajowe z przedmieść wiejskich, apaszowskie itp.

Dwum najoryginalniejszym kostjumom przyznane będą nagrody. Skład jury podany będzie w najbliższych dniach.

Wejście tylko za zaproszeniami.
 Wszelkich informacji udziela i zamówienia na stoliki przyjmuje w kancelarii teatru miejskiego pan Kijowski od 1—3 w pol. — telefon 116.

ODCZYTY

T. WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO.

W sobotę i niedzielę t. j. 2 i 3 lutego red. T. W. Długoszewski wygłosi w Łodzi i Zgierzu po dwa odczyty: 1) w sali kina „Mewa”, ulica Rzgowska 94 o godz. 10.30 rano, dn. 2 lutego, n. t. „Zmartwychwstanie”;

2) 3 lutego w sali Filharmonii o godz. 11.15 rano na temat: „Biała śmierć” (wyprawa Amundsen). W Zgierzu dn. 2 lutego o godz. 2 po pol. na temat „Żydzi w Polsce”, dnia 3 lutego na temat: „Sąd nad kobietą upadłą” o godzinie 4 po pol.

Ponieważ odczyt p. t. „Biała śmierć” wzbudził ogólne zainteresowanie, należy bilety nabywać wcześniej, aby uniknąć natłoku. W cenie od 1.50 do 50 gr. w kasie Filharmonii.

BIAŁE TYGODNIE

dają możliwość konsumentom zaopatrzenia się w towary włókiennicze po cenach fabrycznych.

W społeczeństwach całego świata nurtuje idea doprowadzenia do potanień cen materiałów wszelkiego rodzaju towarów.

Do celu tego wiedzie przedewszystkiem jedna droga; ominięcie kosztownego pośrednictwa hurtownika i detalisty. Na tej podstawie rozwija się spółdzielczość, która usuwa właściwie tylko detalistę, sama bowiem spółdzielnia jest hurtownikiem, a więc pewna różnica między ceną zakupywanych przez spółdzielnię towarów u wytwórcy, a cenami po których spółdzielnia sprzedaje towar konsumentowi musi istnieć.

Otóż taki ciekawy eksperyment, polegający na pominięciu zupełnie zarówno hurtownika, jak i detalisty, eksperyment, który zmierza do wprowadzenia bezpośrednio kontaktu wytwórcy z kon-

sumentem przeprowadzają zakłady ży-rardowskie.

Zakłady ży-rardowskie po wojnie nie uruchomiły oddziałów sprzedaży detalicznej w większych miastach Polski, zamiast więc tych punktów detalicznej sprzedaży urządziła one t. zw. „białe tygodnie”, jeden lub dwa razy do roku. Taki właśnie najbliższy „biały tydzień” rozpoczyna się dzisiaj, za parę zaś tygodni urządzony będzie specjalny tydzień „kapielowy”.

Takie tygodnie sprzedaży detalicznej mają jeszcze i inne korzyści praktyczne. Mimo że produkcja białych towarów jest w Polsce rozwinięta bardzo silnie, wciąż jeszcze niestety, chociaż w stosunkowo niewielkich ilościach białe towary sprowadzane są z zagranicy. Otóż taki biały tydzień da konsumentowi moż-

ność przekonania się o wartości towarów krajowych.

Należy tu zaznaczyć, że zakłady ży-rardowskie wprowadziły u siebie cały szereg najrozmaitszych ulepszeń technicznych i wypuściły nowe gatunki prze-wyżające jakością nie tylko wyroby przedwojenne, ale i zagraniczne, chociaż pewnej części nieświadomionego społeczeństwa ciągle jeszcze się zdaje, że to jest najlepsze, co nosi stempl zagranicznej fabryki. Zwłaszcza odnosi się do gatunków towarów stołowych i bieliznianych, które jakością swą zasługują na miano bezkonkurencyjnych i jakich u nas w kraju dotychczas nie znano. Produkcja tych gatunków rozpoczęta została dopiero w tym roku.

W ten sposób zakłady ży-rardowskie konsekwentnie torują polskiemu przemysłowi włókienniczemu drogę do bezpośredniego kontaktu z konsumentem.

Nim towar z fabryki dojdzie do konsumenta, staje się on dla przeciętnego obywatela niemożliwy do nabycia. Powoduje to stratę obopólna bowiem wytwórcza narzeka na szczupłość krajowego rynku zbytu, konsument zaś musi nie bywale ograniczać swe zapotrzebowanie.

Kwestją tę w sposób zadowalający rozwiązują właśnie „białe tygodnie”. Każdy bowiem może nabyć potrzebne mu ilości towaru bezpośrednio ze składu fabrycznego i po cenach fabrycznych.

„Capitol”

„Za jedną noc”.

„Za jedną noc”, dramat osnuty na te powieści Wiktoryna Sardou (Kapitan Ferreol). Doskonały ten film stanowi dla widza poniekąd miłą niespodziankę. Adolf Menjou znany nam był dotąd jako niezrównany odwoławca uwodzący kobiet i „czarnych charakterów”, sugestjonując nas swą subtelną grą i wprost przysłówiową elegancją.

W filmie „Za jedną noc” pierwiastek dramatyczny scenarjusza pozwala mu na odwołanie nowych zdolności artystycznych. Znika więc ironiczny uśmiech dotąd nieodłączny jego oblicza i jedynie elegancja i subtelna precyzja gry indywidualizują w dalszym ciągu artystę, który szlachetną postać kapitana Ferreola odwarza po mistrzowsku. Dobra gra Evelyny Brent i Williama Colliera dopełnia nader udatnej całości filmu, który pomimo swego dramatycznego napięcia nie przytłacza widza swym ciężarem, jak to ma miejsce w filmach niemieckich.

BAL ROSYJSKIEGO T-WA DOBROCZYNNOSCI.

W dniu dzisiejszym w salach Męskiego T-wa Spiewaczego odbędzie się tradycyjny bal rosyjskiego t-wa dobroczynności w Polsce, który zapowiada się nader pomysłnie. Urządzony w jednej z najlepszych sal w Łodzi, świetnie udekorowanej i zalanej morzem światła, niezliczonej ilości lampionów, bez wątpienia będzie najlepszą rozrywką w tym sezonie i każdy gość z przyjemnością spędzi tam kilka godzin, zapominając o wszystkich troskach i nieprzyjemnościach życia codziennego.

Przy sposobności przypominamy, że bal rozpocznie się o godz. 10-ej wieczorem, tak również, że wszyscy pragnący zaszczylić bal swą obecnością, a którzy jeszcze zaproszenia nie otrzymali, mogą, powołując się na lednego z członków zarządu balu zaproszenie otrzymać w lokalu Męskiego T-wa Spiewaczego, Piotrkowska nr. 243 od godz. 8 do godz. 9-ej wieczorem. Nadmieniamy, że wejście wyłącznie za okazaniem zaproszenia.

Przechodząc przez ulicę rozetrzyj się uważnie unikniesz kalectwa i śmierci.



Herbata, którą pije cała Anglia.

Co usłyszymy przez radio.

RADIO.

Godz. 11.56 — 12.10. Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. — 12.10 — 13.00 Koncert z płyt gramofonowych dla wsi. — 15.10 — 15.35. „Przegląd wydawnictw periodycznych” — omówił prof. Henryk Mościcki 15.35 — 15.50 — Aktualja — wygłosił p. O. Missuna. 15.50 — 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. 1) Grieg: Sonata a-moll na wiolonczelę i fortepian; 2) Muzyka lekka i taneczna. 17.50 — 18.50 — Koncert popołudniowy orkiestry domrzystów pod dyr. Bazylego Zubrzyckiego. 18.50 — 19.10 — Rozmaitości.

19.15 — 19.55 — a) Przemówienie p. Zygmunta Chamca, naczelnego dyrektora „Polskiego Radia” z okazji imienin p. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego; b. Odczyt p. t. „Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, prof. Ignacy Mościcki, jako uczyony i badacz”, wygłosił prof. dr. Zenon, Martynowicz, dyr. Chemicznej Instytutu Badawczego. 19.56 — 20.00 — Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego. 20.15 — Transmisja z Filharmonii Warszawskiej koncertu symfonicznego. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Jerzego Bojanowskiego i Bolesław Kon (fort.).

Karnawał ucieśnych przygód
 sto przedziwnie pikantnych awantur
 i niesamowicie humorystycznych historii
 przeżywa

HARRY LIEDTKE

jako

NOWOZESNY CASANOWA

wkrótce w CASINIE.

B. P.

**ALBERT
KON**

ukochany nasz syn, brat i szwagier
zmarł tragiczną śmiercią dn. 31 stycz-
nia, w wieku lat 26.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok
nastąpi dziś dnia 1 lutego o g. 12-ej
w południe z lecznicy „Unitas”.

Nieutuleni w żalu

**Rodzice
i Rodzeństwo**

B. P.

**ALBERT
KON**

**Dyrektor Zarządu „Widzewskiej Manufaktury”
Spółka Akcyjna**

padł ofiarą skrytobójczej dłoni dnia
31-go stycznia 1929 r.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z
lecznicy „Unitas” dziś dnia 1 lutego
o godz. 12-iej w południe.

Cześć Jego pamięci!

**Zarząd
„Widzewskiej Manufaktury”
Sp. Akc.**

Wymiary dodatkowe Głos przemysłowca o nowych okolicznościach przy podatku dochodowym.

Od bardzo wybitnego przemysłowca, otrzymaliśmy z wielkim temperamentem napisany artykuł na łamach „nowych okoliczności” przy wymiarach podatku dochodowego. Świadczy on o ważności problemu i jego zaognieniu.

Wyrażamy nadzieję, iż miarodajne czynnik w łódzkiej izbie skarbowej, mimo polemicznego tonu autora — zechcą sprzeczyć swoje stanowiska wobec pozostawionych pytań.

Ze względu na pojęcie, jaką w przemyśle zajmuje firma autora, jakoteż jego kwalifikacje osobiste, należy wnieść iż poruszone w artykule sprawy posiadają dla Łodzi pierwszorzędne znaczenie. W tych warunkach wyjaśnienie władz może mieć podwójne dodatnie skutki. Z jednej strony usunie pewne wątpliwości, precyzując swe stanowisko do wskazanych w artykule wypadków, z drugiej wpłynie uspokajająco na umysły podatników.

Dla wytworzenia bowiem atmosfery zaufania, przełączonego podatkami miasta, do władz skarbowych, sprawujących niewdzięczną rolę egzekutorów podatków rzeczowa dyskusja prasowa ma pierwszorzędne znaczenie. Red.

Duże poruszenie wywołał w sferach przemysłowo-handlowych ostatni okólnik ministra skarbu, zalecający wstrzymanie nieuzasadnionych nowych okolicznościami rewizji podatkowych za lata ubiegłe. Wydanie tego okólnika stwierdzono fakt, iż tego rodzaju rewizje a na ich podstawie stosowane dodatkowe wymiary musiały zdarzać się dość często skoro minister uważał za stosowne wydanie okólnika.

Skoro więc ważność rewizji i wymiarów dodatkowych zależy wedle ustawy, której moc prawną minister okólnikiem przywrócił, jedynie i wyłącznie od ujawnienia nowych okoliczności, przeto aktualnym staje się pytanie, co należy rozumieć pod pojęciem „nowych okoliczności”.

Ogłoszone w środowej „Republice” informacje urzędowe dotyczą tylko formalnej strony kwestji, a nie wchodzi o meritum sprawy. Rozstrzygnąć należy pytanie czy przez „nowe okoliczności” należy rozumieć tylko nowy materiał faktyczny, mogący stanowić podstawę dodatkowego wymiaru, czy też za „nową okoliczność” uchodzić może już nowa interpretacja prawna, nowy pomysł prawny, nowe buchalteryjne ujęcie istniejącego już i dostępnego izbie skarbowej przy pierwszym wymiarze materiału cyfrowego. — Zagadnienie to pozostaje nadal otwarte.

Chcemy dać parę przykładów.

Pewna firma spłaciła swe długi zagraniczne i wykazała w swoim bilansie — powiedzmy za rok 1923 — straty na różnicach kursowych, a izba skarbowa na podstawie tego przez siebie sprawdzonego zeznania, choć jest to faktem nieistotnym, wydała nakaz płatniczy, który stał się prawomocnym.

Po kilku latach, jednak przed terminem przedawnienia zjeżdża do miasta, w którym owa firma ma swą siedzibę, nowy buchalter i czy to na podstawie przeprowadzonej przez siebie w wszelkich kautelami powtórnej rewizji, czy też na podstawie starych aktów wymiarowych, gdyż przeprowadzenie rewizji nie jest istotne, dochodzi do przekonania, iż potrącenie różnic kursowych było niesłuszne i ustawowo nieuzasadnione.

Przypuśćmy nawet, że to zapatrywanie nowego buchaltera jest prawnie uzasadnione, choć w rzeczywistości uzasadnionem nie jest, to aktualnym staje się pytanie, czy izba skarbową ma prawo w powyższym wypadku na zasadzie rzekomo „nowych okoliczności” na jaw

wysłuchi, wydać dodatkowy nakaz płatniczy.

Albo drugi przykład.

Pewna firma straciła z zysku bilansowego ofiary wyplacone na cele publiczne.

Izba skarbową po dokonaniu rewizji potrącenie to uznała i wydała nakaz płatniczy, który się uprawomocnił.

Po kilku latach, lecz przed upływem lat pięciu, zjawia się buchalter, rewiduje raz jeszcze księgi tej samej firmy, czy też może nawet nie rewiduje, lecz przeglądając stare akta wymiarowe, dochodzi do słusznego nawet przekonania, że potrącenie uczynione przez firmę nie było dopuszczalne. Czy izba skarbową ma prawo na podstawie tego świeżo ujawnionego zapatrywania prawnego „nowego” buchaltera wydać firmie dodatkowy nakaz?.

Skoro więc nową okolicznością faktyczną stanowić miałby nie nowy materiał faktyczny, ale nowy pomysł, nowe zapatrywanie prawne, czy też nowa kon-

cepcja buchalteryjna, to oczywiście zostawia się izbie skarbowej możliwość okładania podatników tyłu nowymi wymiarami, ilu jest w danej izbie skarbowej „nowych” buchalterów i nowych pomysłów.

Widocznie jednak minister skarbu nie uważa każdego „nowego” buchaltera za ustawowo dopuszczalne źródło tryskające „nowymi okolicznościami”, skoro wobec zbyt częstych, a mało uzasadnionych dodatkowych rewizji, uważał za potrzebne publicznie ogłoszonym okólnikiem ostudzić nieco nadmierną gorliwość podwładnych buchalterów.

A więc nowy fakt, nowa okoliczność, to nie jest jeszcze nowy buchalter, ani nowy jego pomysł, to tylko i jedynie nowy materiał faktyczny: cyfrowy lub inny, który stanowić może faktyczną podstawę wymiaru, A NIE BYŁ I NIE MÓGL BYĆ ZNANY WŁADZY WYMIAROWEJ PRZY PIERWSZYM WYMIARZE.

Dla przykładu podajemy, iż nowa

okoliczność stanowić może fakt opuszczenia pewnych pozycji, sztucznego zmniejszenia rzeczywistych dochodów, względnie inne tym podobne fakty, które z ksiąg samych nie wynikają, a które doszły do wiadomości władzy skarbowej drogą postronną.

Jeżeli zatem nie może być nieporozumienia co do istoty „nowych okoliczności”, od których zależą dodatkowe rewizje i wymiary, to chyba nie powinno też być trudności przy ocenieniu prawnem dodatkowych wymiarów skutecznie wykonanych na zasadzie niedopuszczalnych rewizji.

P. minister okólnikiem swoim obronił na przyszłość tych wszystkich, którzy dotąd nie zaznali jeszcze słodyczy dodatkowych rewizji i wymiarów, bez ujawnienia nowych okoliczności.

Czyż podatnicy, którzy już stał się ofiarami tych ustawowo niedopuszczalnych rewizji i wymiarów i którzy z tego powodu mieli i mają być w gorszym położeniu dlatego tylko, że wymiar już jest dokonany.

Wszak przy rozważaniu tej sprawy należy mieć na względzie, że okólnik ministra nie stanowi żadnej koncesji na rzecz podatników, ani zmniejszenia ustawowych uprawnień władz skarbowych, ani ulgi w stosowaniu ustawy. Widocznie tylko p. minister zgorszony ustawowo nieuzasadnioną gorliwością swoich podwładnych wydając okólnik przywrócić chciał i przywrócił stan prawny, wedle którego wolno władzom skarbowym aż do głównego wymiaru rewidować ile chcą, A PO USKUTECZNIONYM WYMIARZE I JEGO UPRAWOMOCNIENIU TYLKO NA WYPADEK UJAWNIE NIA NOWYCH OKOLICZNOŚCI FAKTYCZNYCH.

Krokiem tym dał p. minister dowód nie tylko wielkiego rozumu ale i przezornej dalekowzroczności.

Skoro bowiem ciężary podatkowe spadające przede wszystkim na przemysł i handel są w Polsce nadmierne i ze względu na fiskalnych z dnia na dzień zmniejszone być nie mogą, przeto leży nie tylko w interesie skarbu, ale jest wprost interesem państwowym, aby obarczona dużymi podatkami ludność miała przynajmniej tu uczucie, że władze skarbowe przy wymiarze i ściąganiu podatków jak najściślej przestrzegają Skoro więc przez zbytnią gorliwość poszczególnych funkcjonariuszy ustawa ta zostaje naruszona minister skarbu nie waha się publicznym okólnikiem przywrócić należy ustawy szacunek.

Minister skarbu pilnując równowagi budżetowej trzymać musi twardo rękę na śrubie podatkowej mimo nadmiernego opodatkowania. Wydając wspomniany okólnik stwierdził jednak, iż ma zrozumienie dla wytworzonej sytuacji. Stąd też sfery gospodarcze wyrażają nadzieję, że krzywda wyrządzona podatnikom przez bezprawne wymiary dodatkowe będzie w całości naprawiona.

NA IMPORT DO POLSKI — jak wiadomo zezwolił rząd Niemcom w roku zeszłym w związku z zawarciem traktatu drzewnego. Chodzi o szereg produktów i artykułów, figurujących na liście zakazanych (wyroby porcelanowe, chemikalia, przyrządy itp.). Obecnie, jak się dowiadujemy, rząd polski zgodził się na wyznaczenie takich kontyngentów i na rok bieżący w zakresie i rozmiarach takich samych, jak w roku zeszłym.

Kto będzie prezesem izby? Stanowisko wielkiego przemysłu nie uległo zmianie.

W związku z zamianowaniem 6 radców izby przemysłowo-handlowej i bliższym już prawdopodobnie terminie zwołania pierwszego organizacyjnego posiedzenia, na którym dokonany ma być wybór prezydium izby, zwróciliśmy się do p. prezesa Roberta Geyera z zapytaniem:

— Jakże będzie stanowisko radców z wielkiego przemysłu w sprawie wyboru prezydium izby?

W odpowiedzi p. Geyer oświadczył nam:

— Nasze stanowisko jest znane. Zakomunikowaliśmy je również p. ministrowi przemysłu i handlu w znaney deklaracji w sprawie obsady stanowiska dy-

rektora łódzkiej izby.

— Od owego czasu zaszły jednak pewne zmiany — wtrącamy. Wszak o osobie dyrektora decydować będzie, jako instancja ostateczna — minister przemysłu i handlu.

— To nie zmienia jednakże postaci rzeczy — oświadcza p. Geyer. Pragnęliśmy sprawę załatwić w zgoła inny sposób. Niestety, nie udało się, a wobec tego stanowisko nasze nie uległo i nie ulegnie zmianie.

— A to znaczy?

— Nie mogę prawie nic więcej powiedzieć: deklaracja nasza była zupełnie wyraźna i dalszych komentarzy nie wymaga. —j—

GIELDY.

URZĘDOWA CEDURA GIELDY WALUTOWEJ
CZEKI: Londyn 43.24 1/4, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.85, Praga 26.38, Szwajcaria 171.52, Wiedeń 125.29, Włochy 46.69, Marka niemiecka 211.68.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Pożyczka inwestycyjna 111.25, 110.50, Dolarówka 103.50, 104, 103, 5 proc. konwersyjna 67, 5 proc. konwers. kol. 59 kolejowa 102.50, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94, 4 proc. listy zastawne ziemskie zł. 43, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 50, 49.65, 8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 75, 75.50, 8 proc. m. Warszawy zł. 69.50, 69, 69.15, 8 proc. m. Łodzi 64.75, 65, 10 proc. m. Radomia 76.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 138, Bank Polski 192, 192.50, Bank Zarobkowy 86, Siła i Światło 128, 132, Cukier 41.50, Firley 55 Łazy 7, Węgiel 96, Nobel 22.50, Ostrowieckie, Serja A. 93, 95, Parowozy 28, Rudzki 44, Starachowice 37.25, 37.50, Haberbusch 225.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 30 stycznia — Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.06, luty 10.06,

marzec 10.12, kwiecień 10.12, maj 10.19, czerwiec 10.16, lipiec 10.16, sierpień 10.13, wrzesień 10.08, październik 10.13, listopad 10.00, grudzień 10.01, loco 10.34.

Liverpool, 30 stycznia — Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 17.72, marzec 17.97, maj 18.17, lipiec 18.32, wrzesień 18.24, listopad 18.22 loco 18.40.

Aleksandria, 30 stycznia — Bawelna egipska, zamknięcie. Sakellaris: marzec 36.83, maj 37.23, listopad 37.32. Ashmouni: luty 21.61, kwiecień 22.28, czerwiec 22.72, sierpień 23.03, październik 23.43.

Nowy Jork, 30 stycznia — Bawelna amerykańska. Otwarcie: marzec 19.67—19.70, maj 19.67—19.70, lipiec 19.50, październik 19.20. Srodek I (w nawiasach \$r. II) marzec 19.64 (19.66—19.67) 19.65—19.66 (19.68), lipiec 19.32 (19.37), październik 19.17 (19.16). Zamknięcie: wrzesień 19.22, październik 19.05, listopad 19.18.

Pozostałych notowań nie otrzymano z powodu przeszkód atmosferycznych.

Nowy Orleans, 30 stycznia — Bawelna amerykańska, zamknięcie: marzec 19.01—19.05, maj 19.08—19.09, lipiec 19.07—19.08, październik 18.76—18.77, grudzień 18.76 loco 18.79.

Tkalcia zarobkowa i skrećalnia

przyjmuje wszelką przędzę do wyrobu towarów bawełnianych lub wełnianych, (Zwirnen) warsztaty 36—72 cali. Majster—wybitny fachowiec.

Nawrot 33.

Nawrot 33.

MAX I ALEX FISCHER.

Reporterzy.

Onegdaj po poł. zawezwał mnie do siebie redaktor „Największego Dziennika” Ernest Pourtrache i powiedział:

— Zgadzą się na zaangażowanie pana do mego pisma w charakterze reportera. Proszę mi przynieść jutro pierwszy pański artykuł, pojutrze zrana ukazuje się artykuł pański w piśmie.

Chodziło mi o to, ażeby pierwszy mój artykuł w „Największym Dzienniku” stał się rzeczywiście największą sensacją. Dwie godziny zastanawiałem się nad tem, czy wydrzeć wywiad prezesowi rady, czy też kogoś zamordować. Nagle przyszedł mi do głowy zupełnie inny oryginalny pomysł.

— A gdybyś tak, Janie Fardot, — rzekłem do siebie — poszedł się raz prześpać pod arkady mostu Aleksandra 3, a potem opisał tę noc z apaszami? Tego nie zrobił jeszcze dotychczas żaden paryski reporter, nawet świetny Maurycy Bala z „Paryskiej Gazety”. W kilka godzin później przystąpiłem do realizacji mego projektu, a dziś zrana przeglądam świeży numer „Największego Dziennika” przeczytałem mój artykuł.

Oto jak on brzmiał:

PRAWDZIWE ZDARZENIE.

Noc pod mostem Aleksandra III. — Nocuje poza domem. — Mój sąsiad z 162-ka. — Kilka słów o elegancji apasów. — Stenogram oryginalnej rozmowy.

— „Była właśnie ciemna noc, gdy w czapce z szerokim daszkiem, w brudnej kurtce aksamitnej i połatanych spodniach zbliżyłem się do mostu Aleksandra III.

Byłem przygotowany na wszystko, ale muszę przyznać, że gdy przy słabym świetle księżycy ujrzałem pierwszego lokatora tej spelunki, z całą swobodą zainstalowanego pod mostem, dreszcz grozy przeleciał mi po plecach. Ubierając się tak dziwnie, byłem przekonany, że tak samo wyglądają apasze, dopiero strój mojego towarzysza przekonał mnie, że jestem raczej apaszem z operetki. Prawdziwy apasz miał na głowie czapkę cyklistówką, brunatny płaszcz wciety w pasie i sportowe spodnie.

Oczywiście rozmowa z takim indywiduum była bardzo ciekawa. By pozyskać jego zaufanie zeznałem między innymi, że poprzedniego dnia zamordo-

wałem jakiegoś starca na drodze za miastem, który nie chciał mi oddać swego portfela i zegarka. Towarzysz mój odplacił mi pięknym za nadobne i poczał się również zwierzać przede mną. Proszę sobie wyobrazić, że człowiek którego miałem przed sobą, zadusił własnoręcznie staruszkę z Rue Haudriette, by zrabować 12 franków z kasy sklepiku”.
Jan Fardot.

★

Po przeczytaniu tego artykułu miałem zamiar wyjść z domu i udać się do redakcji po zasłużone honorarium, gdy w drzwiach natknąłem się na chłopca z redakcji „Największego Dziennika”. Chłopiec wręczył mi od naczelnego redaktora p. Ernesta Pourtrache'a list i numer „Paryskiej Gazety”. Przedarłem kopertę i przeczytałem co następuje:

„Czy kupuje Pan czasem „Paryską Gazetę”, panie Fardot? Polecam panu przeczytanie dzisiejszego numeru. Jest tam pewien artykuł, który pana niewątpliwie zainteresuje.

Ernest Pourtrache.”

Kupiłem konkurencyjne pismo. W jaki sposób mam opisać moje zdumienie? Na pierwszej stronie widniała moja fotografia w kostjumie apasza, a pod nią podobny artykuł, podpisany przez re-

portera konkurencyjnego pisma Maurycego Bala. Oto jak brzmiał artykuł:
PRAWDZIWE ZDARZENIE.

Noc pod mostem Aleksandra III. — Kilka godzin wśród apasów. — Sen bez wygód. — Znajomość z pewnym panem, który nie traci czasu.

Mówi się często o apaszach, ale nie wielu jednak widziało ich na własne oczy.

To też mała wycieczka do królestwa tych panów zaciekawi niewątpliwie każdego czytelnika. Wczoraj wieczorem wyrzekłem się na jedną noc wygód mego mieszkania, włożyłem cyklistowską czapkę, brunatny płaszcz wciety w pasie, spodnie sportowe mocno zniszczone i udałem się pod most Aleksandra III. Po 10 minutach oczekiwania zjawił się jakiś podejrzany osobnik. Przyznaję, że na myśl o tych kilku chwilach spędzonych z tym człowiekiem, dreszcz zgrozy przebiega mi po plecach. Już sam jego wygląd, czapka z szerokim daszkiem aksamitna kurtka i poplamione spodnie, wskazywała, że mam do czynienia z prawdziwym apaszem. I jeżeli dodać do tego spojrzenia rzucane z podejścia odstające uszy i niskie czoło — będziecie mieli całkowity obraz przestępcy, zbrodniarza i degenerata.”

Hulaj Dusza!

Wielki Bal Maskowy

Wejście 6 zł.

9 LUTEGO — SALI FILHARMONJI
CZYSTY ZYSK NA SIĘROTY ŻOŁNIERSKIE

Zarząd Gminy wyzn. żydowskiej m. Łodzi

podaje do wiadomości, że IV część rejestru poborczego na 1928 rok, zawierająca płatników z ulic: Lipowej, Nawrot, Narutowicza, Sienkiewicza, Składowej, Skwerowej, 6-go Sierpnia, Wólczańskiej, Zachodniej, zostaje wyłożona, stosownie do istniejących przepisów, do przeglądu w przeciągu 8 dni, t. j. od dnia 1 do 10 lutego r. b. włącznie w Kancelarii Gminy przy Pl. Wolności Nr. 6, w godzinach od 9 do 12 w poł.

Łódź, dnia 31 stycznia 1929 roku.

PRACOWNIA OKRYĆ DAMSKICH

J. GOLDKOPF

Łódź, Cegielniana 15
— Telefon 13-52 —

Poleca Sz. Klienteli najnowsze modele paryskie.

Specjalność futra.

Specjalność futra.

Obwieszczenia.

Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości, Zelig oraz Chilla-Malera Lipszyców zawiadamia, że ostateczny termin zgłaszania wierzytelności wyznaczony został na czas od 1 do 15 lutego 1929 roku w którym to terminie wierzyteli zgłaszać się winni u Syndyka (w Łodzi przy ulicy Przejazd 46) lub w kancelarii Wydziału Handlowego. Po upływie tego terminu w dniu 18-go lutego 1929 r. o godz. 13 w kancelarii tegoż Wydziału Sadu Okręgowego w Łodzi odbędzie się kontradyktoryjne sprawozdanie wierzytelności przed Sędzią - Komisarzem.

Wierzyteli nie zgłaszający się ulegną skutkom przewidzianym w art. 513 Kod. Handl.

Syndyk Tymczasowy
ALFRED ZAUBERMAN, apl. adwok.

Ważne dla pp. Kupców m. Łodzi!

1-2 POKOJE w najlepszym punkcie handlowym m. st. Warszawy DO WYNAJĘCIA. Może także przystąpić jako współnik do jakiegokolwiek interesu branży bieliznianej. Zwracać się: Warszawa, Przechodnia 3, m 15.

Poszukuje się doświadczonego

Sorzedawcy

barwników na Łódź.

Oferty składać pod „J. P.” do admin. pisma.

NA RATY

na dogodnych warunkach

Konfekcję

Damską

Męską

Dziecinną

Obuwie

Bieliznę

Mebie

Rowerzy Firanki

oraz wszelkie inne

przedmioty w zakresie

gospodarstwa wcho-

dzące

H Szmalewicz

Pomorska 5,

m. 21, prawa ofic.

2 wejście, 1 piętro.

Przy kupnie zwraca

się kosztu tramwaju

Dr. SOŁOWIEJCZYK

Specjalista chorób

skórnych i wenery-

cznych

Piotrkowska 99

TEL. 44-92

przyjmuje od 12-4

po poł i 8-9 wiecz

w niedziele i święta

od 10-2.

Dr. med.

Felicja

Rozen

choroby dzieci

Przyjmuje od g. 12-

— 2 pp.

Cegielniana 2

tel. 69-59.

Dr. med.

W. BALICKA

przeprowadziła się

na ul.

Sienkiewicza 95

przyjmuje w choro-

bach skórnych

i wenerycznych

od 12 do 4 i 7-8

codziennie tyko

kobiety i dzieci

Dr. med.

Dr. Groszlik

Choroby skórne

i weneryczne.

Instytut Kōntgen

lecniczy i światło

lecniczy.

Lampa kwarcowa

Al. Kosciuszki 27-4

Tel. 51-78.

Dr. med

Niewiażski

specjalista cho-

rób skórnych

i wenerycznych

przeprowadził się

na ul. Andrzeja 5

TEL. 59-40

Przyjmuje od 8-10

i od 5-9.

Oddzielna pocze-

kalnia dla pań.

Lekarz-Dentysta

B. Markus-

Nusbaumowa

Piotrkowska 51

tel. 21-23.

Godz. przyjęć 3-7.

Lekarz-Dentysta

F. Horowicz

przyjmuje w lecz-

nicy przy ul. Piotrk-

owskiej 294

codziennie od 2-7

Obuwie, firanki,

swetry, bielizna,

manufaktura na raty

tanio „KREDYT”

Nawrot № 15, 1-sze

piętro, front.

Dr. med.

KANTOR

Specjalista chorób

wenerycznych, skór-

nych, włosów i mo-

zocpliwych.

Leczenie lampą

kwarcową i promie-

niami Rentgena.

Piotrkowska 144,

róg Ewangelickiej

wejście Ewangelic-

ką 2.

Telefon 29-45

Lokal

fabryczny

parter z siłą i parą

z kotła czynnego,

nadający się na a-

preturę i t. p. wśród

mięściu zaraz do

wynajęcia.

Of. pod „Fabryka”

do Republiki.

Potrzebny

chłopiec

do drobnych prac

biurowych.

Zgłosić się osobi-

ście do Sekretariatu

Szkoły Przemysłow-

wej ul. Pomorska

46, 48

Dnia 14 lutego r. b. o godz. 3 pp. odbędzie się w lokalu naszym przy ul. Piotrkowskiej Nr. 46 w pierwszym terminie

OGÓLNE DOROCZNE ZEBRANIE

członków Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego w Łodzi z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium.
- 2) Zatwierdzenie bilansu i sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1928.
- 3) Budżet na rok 1929.
- 4) Wybór członków Zarządu i kandydatów na miejsce ustępujących.
- 5) Wybór członków Komisji Rewizyjnej.
- 6) Sprawa Ogólnego Zebrania członków Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.
- 7) Wnioski.

UWAGA: W razie niedojścia do skutku w terminie powyższym Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim terminie dnia 24 lutego r. b. o godz. 5-ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 46 i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Zarząd Centralnego Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi i Województwa Łódzkiego w Łodzi.

Telefon 47-85. Telefon 47-85.

DO WIADOMOŚCI

P. T. zainteresowanych podaje, że firmę „Poradnik” przy ul. Moniuszki 1 zlikwidowano. Załatwiam wszelkie sprawy podatkowe, akcyzowe, podatki spadkowe, opłat stemplowych, prace buchalteryjne i bilansowe, sprawy administracyjne, oraz przyjmuję administrację domów.

Długoletnia moja praktyka na stanowisku kierownika urzędu skarbowego gwarantuje należyte załatwienie poruczonych mi spraw nawet bardzo zawiąklanych.

Na czasie: Zeznanie o obrocie i dochodzie.

Przyjmuje codziennie od godziny 5 do 7-ej przy ul. Nawrot 2, drugie wejście, III ptr. front

tel. 47-85.

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863. EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD

KEFIRU LECZNICZEGO

K. SIGALINY

WYPIĆ MOŻNA

NA MIEJSCU,

DOSTAWA DO DOMU

NA ŻĄDANIE

UL. NARUTOWICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr 4640.



LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet denty-
styczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanicki)
przymiemy chorych w choro-
bach wszystkich specjalności od 8
10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie
ospy, analizy (mocz, kawa krwi,
piwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na miejscu.
Zabieg i operacje od umowy Kapiele
świetlne. Naświetlanie lampą kwar-
cowa Roentgen. Elektryzacja Zębów
sztuczne, korony złote, platynowe
i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po p

**WYJAZD DO WARSZAWY ZBY-
TECZNY!**

Zalutujemy wszelkie zlecenia w
sądach, urzędach państwowych i ko-
munalnych, instytucjach finansowych i
wszystkich innych w Warszawie, całej
Polsce i zagranicą.

Legalizacje dokumentów, sprawy
konsularne, spadkowe, poszukiwanie
rodzin, etc.

Interwencje, zastępstwa, porady. In-
formacje, pośrednictwo we wszelkich
sprawach Windykacje weksli. Egze-
kwowanie należności. Wywiady.

BIURO

„POMOC PRAWNO - HANDLOWA”

Warszawa, Nowy Świat 28.

Korespondencja w każdej miejscowości
potrzebna.

AUTOMATY ZREZCZNOŚCI

koncesjonowane na całe Wojewódz-
two Łódzkie przez Urząd Wojewódzki
w Łodzi, wypożycza, wydzier-
żawia i sprzedaje na bardzo dogod-
nych warunkach oraz zalutuje wszel-
kie formalności związane z automa-
tami zrzecznościowymi. Oddział Hna-
dłowy Związku Inwalidów Wojen. i
Związku strzeleckiego. Okręg Łódź.
Andrzeja 43, m. 13 od godziny 9 do 1
i od 3 do 6.

„Czystość”

Piotrkowska 44, telefon 87-45

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,
rotowanie oraz sprzątanie biur i poko-
Czyszczenie szyb

ENERGICZNY MŁODY CZŁOWIEK

poszukuje jakiegokolwiek pracy, możli-
wie jako sprzedawca magazynier, in-
kasent lub komwojażer. Referencje
pierwszorzędne. Łask. oferty pod
„Uczciwy 51” do „Republiki”.

PIERWSZORZĘDNA SIŁA

wykwalfikowany fachowiec w bran-
ży pończoszniczej z kilkuletnią prak-
tyką przy maszynach cottonowych
oraz okrągłych (pończoszni i skarp.)
obejmie odpowiednią posadę. Referen-
cje pierwszorzędne. Oferty sub: „Enei-
giczny” do adm. nin. pisma

Młode małżeństwo

poszukuje umeblowanego pokoju ew-
dnych w centrum miasta z używalno-
ścią telefonu. Oferty sub: „D. J.”

Towarzystwo Wielkiego Młyna Reich
& Chmielnicki w Kaliszu poszukuje do
natychmiastowego wstąpienia samo-
dzielnego

**RUTYNOWANEGO KORESPON-
DENTA**

polsko - niemieckiego, piszącego bie-
gle na maszynie i stenografującego
przynajmniej w jednym języku. Szczeg-
ółowe oferty wraz z odpisami świad-
ectw i podaniem referencji należy
kierować na ręce Dyrekcji za równo-
czesnym podaniem warunków.

Do interesu fabrykacji jakiegobądź, z
kapitałem od

20 DO 30 TYSIĘCY ZŁOTYCH

i zdolnością do pracy poszukuje spó-
lnika. Oferty pod „Z. Z.”

**Okazyjnie
do sprzedania**

pokój jadalny w stylu angielskim, ro-
boty Wutke, 4 lampy, sprzęty kuchenne
i inne.

Oglądać można sobota, niedziela
od 11-2, Aleje Kościuski 32, m. 3 fr.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata
„Ilustrowanej Republiki”

Wydawca: Władysław Polak.

**KOCIOŁKOWE ODKURZACZE
i froterki elektryczne**



**„PROTOS”
Fabryka Zakładów
„SIEMENSA”**



CENTRALA: Warszawa, Nowy Świat 30, tel. 24-22.

ODDZIAŁY: **ŁÓDŹ**, ul. Piotrkowska 96, tel. 63-11. **KRAKÓW**, ul. Sławkowska 10, tel. 03-67. **LWÓW**, ul. Lindego 8, tel. 62-02. **WILNO**, ul. Wileńska 23.

PROSIMY ŻAĆ BEZPŁATNYCH POKAZÓW.

Zawiadomienie.

W najbliższych dniach zostanie otwarta wykwinie urzędowa

Restauracja Bar „EMPIR”

przy ul. Sienkiewicza 40, pod zarządem długoletniego fachowca.

Bufet stale będzie zaopatrzony w wyborowe zakąski zimne i gorące. Kuchnia warszawska. Spirytualia, wina krajowe i zagraniczne najprzedniejszych firm. Codziennie koncert znakomitego zespołu muzycznego.

Zarząd.

Do sprzedania

całkowite urządzenie odlewni żelaza,

składające się z 2 kopulaków, 2 kranów po 10 t. nośności, z nich jeden z napędem elektrycznym i własnym generatorem, i żorawia 3 t. nośn., windy dla gichty, maszyn do formowania, czyszczenia odlewów i mieszania piasku, urządzenie suszarni i skrzynki formiarskie, jak również większa ilość różnych modeli.

Oferty sub „Reflektant na odlewnię” do adm. pisma.

Szkoła Młodych Tańców baletm. Prof. L. GINISZEWSKIEGO
ul. Kilińskiego 85, (w podwórzu na prawo). Tel. 49-56
Związek Prac. Poczty i Telegr.

Rozpoczyna dnia 3 lutego b. r. w grupach i pojedynczo nowe kursa taneczne. Wyucza się elegancko i dokładnie tańczyć. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły codziennie od 4-6 pop. i od 7-9 wiecz. Tel. 49-56. Lekcje w domach prywatnych. Tańce solowo-baletowe wyuczam - poczem ułatwiam otrzymanie engagement.

Ogłoszenie.

Wielu nabywców działek leśnych w osiedlu letniskowym „Tuszyn-Las” nie dotrzymano warunków umowy, zawartej z Magistratem m. Tuszyna, albowiem w terminach nie wpłaciło należnych rat za działki.

Wobec powyższego Magistrat m. Tuszyna podaje do wiadomości, że o ile do dnia 15 lutego r. b. zainteresowani nie uregulują zobowiązań, umowy zostaną z nimi rozwiązane, a działki sprzedane nowym reflektantom.

Burmistrz m. Tuszyna
(-) **JÓZEF DOMOWICZ.**

Tuszyn, dnia 29/1-29 r.

**Ogłoszenia
drobne.**

Kupno i sprzedaż

PIANINO zagraniczne w dobrym stanie do sprzedania, Nawrot 35, m. 43. 2

SPRZEDAM sklep galanterijny - spo-
żywczy, Kilińskiego 104, róg Nawrot,
Kaźmierczak. 2

SPRZEDAM piwiarnię z powodu zmia-
ny interesu zaraz ul. Nawrot 98. 4

BIŻUTERJE kupuje. Pełną wartość pla-
cę. Solidne traktowanie. „Precyzja”
Piotrkowska 123 w podwórzu.

ZAKŁAD fryzjerski z mieszkaniem, 1
pokój z kuchnią, do sprzedania. Wia-
domość: Konstancyńska 72,
sklep galanterijny.

PRACOWNIA artystyczna poleca
wszelkie roboty wchodzące w zakres
sztuki stosowanej. Na miejscu lekcje.
Przejazd 30, m. 1. 4

WYKWINTNA bielizna damska, mę-
ska, pończochy skarpetki, rekawiczki
i trykotaże I i II gatunku poleca fir-
ma „Bon-ton” Łódź, ul. Zielona nr 6
Ceny konkurencyjne. 31.1.29

**Doktor
Wolkowyski**

Cegielniana 25.
Telefon 26-87

Specjalista chorób
skórnych, wenerycz-
nych. Leczenie lam-
pą kwarcową.
Przyjmuje od godz
8-10, 12-2 i 4-8
w niedz. i święta 9-1

**Dr
Rötaner**

Dzielnia Nr 3.
Tel. Nr 18-98.
Specjalista
chorób skórnych
wenerycznych i mo-
czopłciowych.
Przyjmuje
od 8-10 i od 5-8
Leczenie lampą
kwarcową
Oddzielna pocze-
kalnia dla Pań.
Dla Pań od 3-5
po poł

Lokale

MIESZKANIA, lokale, pokoje umeblowane poszukuje i poleca Biuro agent „Polruch” Traugutta 4. Tel. 4101. 30

POKÓJ jednookienny, widny, częścio-
wo umeblowany w centrum miasta
wynajme solidnej osobie. Oferty sub:
„Natychniast” do „Republiki”. 30

ELEGANCKO umeblowany frontowy
pokój z używalnością łazienki do wy-
najęcia dzw. telefon 42-00. 1

POKÓJ umeblowany z centralnym o-
grzewaniem od zaraz do wynajęcia,
Przejazd 40, m. 10. 1

POKÓJ umeblowany do wynajęcia
Narutowicza 49/19 od 2-5 pp. 1

ZARAZ do odnawienia duży pokój o
2-ach oknach, słoneczny, umeblowany
z wszelkimi wygodami, z łazienką do
dyspozycji. Orla 3, front II piętro,
mieszk. 5. 2

Posady

MŁODY przystojny prawnik, znający
języki - poszukuje odpowiedniej po-
sady, chętnie sekretarza - doradcy.
Oferty „Signum-Justitie” do adm. 29

BIURALISTKA z dłuższą praktyką sa-
modzielną buchalterka - koresponden-
ka, pisząca na maszynie, pragnie zmie-
nić posadę. Oferty sub: „Skromne wy-
magania” do adm. 29

ABSOLWENTKA Szkoły Handlowej po-
szukuje praktyki płatnej ewentualnie
bezpłatnie „5 K.”.

SUBJEKT fryzjerski i chłopiec poszu-
kiwany od zaraz, Południowa nr. 4. 1

INTELEKTUALNA osoba umiejąca do-
brze gotować, poszukuje posady na
przychodnie do większego domu lub
kasyjna. Łaskawe oferty do „Republi-
ki” pod „L. S. B.”. 2

NAUCZYCIELKA - wychowawczyni
na wolne przedpołudnie. Oferty pod
„Młoda”. 1

POTRZEBNI sprzedawcy, sprzedaw-
czyni. Zgłoszenia Główna 31 w Zwią-
zku „Praca”. 1

ZECER wykwalfikowany poszukuje
posady. Zgłoszenia do adm. „Republi-
ki” pod „R. 100”. 1

FREBLANKA inteligentna z dobrymi
świadectwami na popołudnie do 6-cio-
letniego chłopczyka potrzebna. Zgła-
szać się Lipowa 64, m. 9 od 2-4 i od
8-9. 2

POTRZEBNA dziewczynka do zakła-
du fotograficznego, Piotrkowska 84. 1

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, fi-
zyki, matematyki, języka niemieckie-
go, Piotrkowska 103, m. 37. 4

NIEMKA (Reichsdeutsche) udziela
konwersacji, prowadzi lekcje interesu-
jąco i zapewnia szybkie postępy. Of.
Główna nr 41, m. 7, II p. front. Tel.
46-65 od 3-5 i 8-9 wiecz. 2

ESPERANTOLERNEJO 2 de februaro
4 horo komencigos, Cegielniana 75,
specjala kurso de eksterlandaj kompe-
tentuloj por prepari kursgvldantoj. 1

STUDENT wyższego semestru udziela
lekcji i korepetycji. Zapóźnionym me-
todą skróconą. Przygotowuje do egzami-
nów. Specjalność: matematyka pol-
ski, Gdańska 23, m. 2, fr. I piętro. 1

Rozmaite.

CHOROBY serca, Basadow, astma.
Sanatorium „Salus” D-ra Kupczyka,
Kraków, Szulskiego.
czek pocztowy na przesyłkę.

MASKARADOWE nowe kostiumy
damskie, męskie w dużym wyborze
wypożyczam 6-go Sierpnia 26. Euge-
nija Szulc. 1

PRZYBLAKAŁ się chart. Wiadomość:
Przedzalniana 84 m. 8, zastac można
w sobotę 2.II i w niedziele 3. II od 9-ej
do 2-ej po poł. 2

ODNAJME fortepian na godziny na
ćwiczenia. Ul. 6-go Sierpnia 19. m. 18 4

POTRZEBNY inteligentny swat. Zgło-
sić się ul. 6-go Sierpnia 32, m. 12. 1

Zagubione dokum.

ZGUBIŁEM kwity kaucyjne wydane
przez Łódzkie Tow. Elektryczne na li-
czniki w moich mieszkaniach: Nowo-
miejska 3 i Cegielniana 33. Znalazca
zechce oddać: W. Spektor, Przejazd
nr. 36. 2

J. M. FUKS zgubił kwit Nr. 31755 z
dn. 18.1. wydany przez Bank Zw. Spół-
lek Zarob. w Łodzi na 7 weksli zło-
tych 1.316, który to unieważniam. 1

ZGUBIŁEM paszport oraz wyciąg lud-
ności w Łodzi Nazywam się Kopel
Zachman, Aleksandrów, Kościelna 13. 2

SIMEK Henryk zgubił dowód osobi-
sty, wyd. przez Łódzkie Starostwo
Grodzkie. 4

MOSZKOWICZ Szyja, Nowo-Cegiel-
niana 22, zgubił książeczkę z Kasy
chorych. 1

ZAGINĘŁA książeczka wojskowa wy-
dana w Łodzi i legitymacja zapomo-
gowa jednorazowa, wydana na imię
Berek Kozłowski, zam. w Łodzi. 1

ZGUBIONO zaprotestowany weksel
na zł. 150, pl. 12.1., wystawca Leon
Epstein, Podhalcy, na zlec. I. J. Ma-
rel, weksel zostaje unieważniony Her-
gesle Fr. 1

SZCZEPAN Kleibert, zam. Kilińskiego
nr. 256 zgubił nadkartę wydaną w
fabryce Gejera. 1

HONIGSBERG Szulem zgubił karte
odroczenia, wyd. w Łodzi. 31

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotynowe i t. p.
przyjmuje do reperacji.
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry na stronie 4-szpalt. NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobnie 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

W drukarni „Republiki” sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.

Redaktor: Wacław Smólski.